

Elżbieta Holewińska-Łapińska, Maciej Domański, Jerzy Słyk\*

## Orzecznictwo w sprawach o wykonywanie kontaktów z dziećmi

### UWAGI WPROWADZAJĄCE

Nie wymaga dowodu twierdzenie o doniosłości kontaktów osobistych dla budowania, realizacji i podtrzymywania więzi emocjonalnych pomiędzy osobami bliskimi, a w szczególności rodzicami i dziećmi.

Artykuł 113 § 1 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, w brzmieniu obowiązującym od 13.06.2009 r., utrzymywanie kontaktów rodziców i dzieci ujmuje jako obowiązek ustawowy ciążyący na każdej ze stron tej relacji, a zarazem prawo definiowane w literaturze przedmiotu jako „prawo naturalne, związane z osobą człowieka”, które ustawodawca jedynie „doprecyzował”, nadając mu „jurydyczny kształt” i tworząc system jego ochrony<sup>1</sup>. Takie ujęcie bywa oceniane jako umacniające pozycję zabiegającego o realizację kontaktów rodzica, który nie sprawuje bezpośredniej pieczy nad dzieckiem. Przyjmuje się bowiem, że element obowiązku kontaktowania się, ciążyący także na dziecku, powinien utrudniać „bojkotowanie” oczekiwań w tej kwestii zarówno przez samo dziecko, jak i rodzica sprawującego nad nim bezpośrednią pieczę<sup>2</sup>. Może także sprzyjać podejmowaniu działań (w tym terapeutycznych), pozwalających na przełamanie negatywnego nastawienia dziecka do kontaktów<sup>3</sup>. Powinno więc sprzyjać wykonywaniu kontaktów ustalonych w prawomocnym orzeczeniu (ugodzie sądowej).

Doniosłość zapewnienia efektywnej realizacji kontaktów potwierdza orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który traktuje utrudnianie lub uniemożliwianie ich jako naruszenie art. 8 Konwencji z 4.11.1950 r. o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności<sup>4</sup>. Prawo do kontaktów pomiędzy osobami

\* E. Holewińska-Łapińska jest profesorem w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości; M. Domański jest adiunktem w Katedrze Prawa Cywilnego WPiA UW oraz w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości; J. Słyk jest adiunktem w Katedrze Prawa Rodzinnego i Prawa Nieletnich WPiA UKSW oraz w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości.

<sup>1</sup> Tak T. Sokołowski, w: *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, H. Dolecki (red.), T. Sokołowski (red.), Warszawa 2013, komentarz do art. 113, s. 796.

<sup>2</sup> Tak T. Sokołowski, w: *Kodeks rodzinny i opiekuńczy...*, H. Dolecki (red.), T. Sokołowski (red.), komentarz do art. 113, s. 797, aprobującą wobec powołanego stanowiska T. Justyńskiego wypowiedzianego w monografii *Prawo do kontaktów z dzieckiem w prawie polskim i obcym*, Warszawa 2011, s. 134 i n. Konieczne wydaje się też odnotowanie, że wątpliwość co do poprawności nałożenia obowiązku na dzieci zgłosiła Sędzia G. Niemiałtowska, zob. G. Nauka, *Spotkanie Kolegium Redakcyjnego „Rodziny i Prawa” z przewodniczącymi sądów rodzinnych*, „Rodzina i Prawo” 2009/13, s. 121.

<sup>3</sup> Tak R. Zegadło, w: *Władza rodzicielska i kontakty z dzieckiem*, J. Ignaczewski (red.), Sądowe Komentarze Tematyczne, Warszawa 2010, s. 232.

<sup>4</sup> Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284.

bliskimi, w szczególności gdy jedna z nich jest dzieckiem, jest postrzegane jako element prawa do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego, choć prawo do kontaktów między krewnymi nie jest wymienione w powołanym przepisie *expressis verbis*.

Prawo do utrzymywania regularnych, osobistych związków i bezpośredniego kontaktu z obojgiem rodziców, o ile (wyjątkowo) nie jest to sprzeczne z interesami dziecka, jest zagwarantowane w art. 9 i 10 Konwencji Narodów Zjednoczonych o prawach dziecka<sup>5</sup>.

Realizacja prawa (a zarazem obowiązku) do kontaktów osobistych rodzica i dziecka, w tym sprecyzowanego w orzeczeniu sądu lub w ugodzie sądowej (zawierzonej przez sąd), jest trudna, gdy między osobą, z którą dziecko mieszka, a innymi osobami uprawnionymi do kontaktów z nim trwa konflikt. Niekiedy przybiera on postać skrajną, wyrażającą się w nieuprawnionym zatrzymaniu (uprowadzeniu) dziecka. Obawa przed takim działaniem osoby uprawnionej do kontaktów z dzieckiem bywa jednym z czynników przesądzających o utrudnianiu kontaktów, szczególnie że tzw. porwania rodzicielskie nie są w Polsce zjawiskiem zupełnie wyjątkowym<sup>6</sup>.

Odpowiedzialni rodzice nie powinni wciągać dziecka w konflikt, który ich dotyczy<sup>7</sup>, ale dążyć do kompromisu w sprawie kontaktów pomiędzy dzieckiem a rodzicem, który nie sprawuje bezpośredniej pieczy nad nim, i przestrzegać zasad w tej kwestii, w szczególności gdy zostały ustalone w prawomocnym orzeczeniu (ugodzie). Jednakże umożliwienie należytego wykonania orzeczenia o kontaktach z dzieckiem osoby, która z nim nie mieszka, łącznie z zastosowaniem środków przymusu, jest traktowane jako powinność państwa, wyrażona w wielu orzeczeniach Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, w tym w sprawach przeciwko Polsce. W uzasadnieniu wyroku z 16.09.2014 r. w sprawie *P. F. przeciwko Polsce* (skarga nr 2210/12), ostatecznego 16.02.2015 r., ETPC jednoznacznie wyjaśnił, że „1. (...) obowiązek podjęcia przez władze krajowe działań nie jest (...) absolutny. Zasadnicza kwestia dotyczy tego, czy władze podjęły wszelkie niezbędne kroki w celu ułatwienia kontaktu, jakich można by słusznie oczekiwać w szczególnych okolicznościach każdej tego typu sprawy (...)”, oraz zauważył „57 (...), że istnieje szeroki konsensus – również w prawie międzynarodowym – wspierający tezę,

<sup>5</sup> Dz. U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526.

<sup>6</sup> Zgodnie z definicją zawartą w Zarządzeniu Nr 124 Komendanta Głównego Policji z 4.06.2012 r. w sprawie prowadzenia przez Policję poszukiwania osoby zaginionej oraz postępowania w przypadku ujawnienia osoby o nieustalonej tożsamości lub znalezienia nieznanego zwłok oraz szczątków ludzkich (Dz. Urz. KGP z 5.06.2012, poz. 29), „porwanie rodzicielskie” jest sytuacją, w której jedno z rodziców lub opiekunów posiadających pełną władzę rodzicielską bez woli i wiedzy drugiego z nich pod pretekstem krótkotrwałego pobytu wywozi lub zatrzymuje dziecko na stałe, pozbawiając tym samym drugiego rodzica lub opiekuna posiadającego pełną władzę rodzicielską możliwości utrzymywania kontaktu z dzieckiem w przysługującym mu zgodnie z prawem zakresie (<http://www.itaka.org.pl/dzialalnosc/kampanie-spoeczne/porwania-rodzicielskie/>). W latach 2013–2014 w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości, z inicjatywy Ministra Sprawiedliwości, przeprowadzono szereg badań tego zjawiska. Zob. w szczególności M. Mozgawa, M. Kulik, A. Szczekala, *Przestępstwo uprowadzenia lub zatrzymania małoletniego lub osoby nieporadnej – art. 211 k.k. (ze szczególnym uwzględnieniem tzw. uprowadzeń rodzicielskich)*, „Prawo w Działaniu” 2013/16; K. Buczkowski, K. Drapała, *Uprowadzenie lub zatrzymanie małoletniego wbrew woli osoby powołanej do opieki. Analiza orzeczeń sądowych w sprawach o przestępstwo z art. 211 k.k.*, „Prawo w Działaniu” 2014/19.

<sup>7</sup> Problematyka sytuacji dziecka w związku z konfliktem między jego rodzicami, w szczególności w sytuacji okolorozwodowej, na podstawie badań, została przedstawiona przez W. Stojanowską, *Ochrona dziecka przed negatywnymi skutkami konfliktu między jego rodzicami*, Warszawa 1997. Zob. też A. Czerederecka, *Manipulowanie dzieckiem przez rodziców rywalizujących o udział w opiece*, *dzieckokrzywdzone.pl*.

że we wszystkich decyzjach dotyczących dzieci pierwszorzędne znaczenie musi mieć ich najlepiej pojęty interes (zobacz, między innymi *Neulinger i Shuruk przeciwko Szwajcarii* [GC], skarga nr 41615/07, § 135, z dnia 6 lipca 2010 roku)” i przyznał, iż występuje „2 margines swobody uznania władz krajowych”, który w rozpoznawanej sprawie nie został przekroczony. Trybunał uznał, że „3 (...) spory dotyczące kontaktu i miejsca zamieszkania stanowią z natury bardzo delikatną kwestię dla wszystkich rodziców, których dotyczą i nie jest to koniecznie łatwe zadanie dla władz krajowych, by zapewnić wykonanie postanowienia sądu w sytuacji, gdy zachowanie jednego lub obojga rodziców jest mniej niż konstruktywne. W przedmiotowej sprawie konflikt pomiędzy skarżącym a matką dziecka szczególnie utrudnił władzom krajowym podjęcie działań zmierzających do pełnego wykonania prawa skarżącego do kontaktu”. W konsekwencji w tym przypadku, w okolicznościach sprawy, nie doszło do naruszenia artykułu 8 Konwencji.

To orzeczenie w sprawie przeciwko Polsce nie zmienia zasady przyjętej przez Trybunał (wyrażonej także w powołanym wyroku i w wielu wcześniejszych orzeczeniach), że „4. (...) władze krajowe były zobowiązane do zapewnienia wykonania ustaleń dotyczących kontaktów, ponieważ to one sprawowały władzę publiczną i dysponowały środkami, by móc pokonać problemy stojące na drodze egzekucji kontaktów”<sup>8</sup>.

W wyroku z 20.04.2010 r., w sprawie *Z. przeciwko Polsce*<sup>9</sup>, Europejski Trybunał Praw Człowieka negatywnie ocenił nieefektywne działania polskich sądów, których celem miało być doprowadzenie do wykonywania orzeczenia o kontaktach ojca z córką w okresie separacji faktycznej rodziców oraz po rozwiązaniu ich małżeństwa. Trybunał dostrzegł trudności w wykonaniu orzeczenia, wynikające z konfliktu pomiędzy rodzicami dziecka. Pouchył jednak, że „75. (...) brak współpracy pomiędzy rodzicami w separacji nie stanowi okoliczności, które same w sobie mogą zwolnić władze z pozytywnych zobowiązań wynikających z artykułu 8 Konwencji. Nakładają one raczej na władze obowiązek podjęcia środków, które doprowadziłyby do pogodzenia konkurencyjnych interesów stron, mając na uwadze nadrzędne dobro dziecka”.

Liczba spraw, w których – wbrew oczekiwaniom osoby uprawnionej – orzeczenie o kontaktach nie jest wykonywane, jest statystycznie nieznaczna, gdy uwzględnimy skalę przypadków życia rodziców w rozłączeniu (wynikającą między innymi ze zmiany modelu życia rodzinnego w kontekście zawierania małżeństwa, znacznej liczby orzekanych każdego roku rozwodów małżeństw z małoletnimi dziećmi, w wyniku których co roku liczba dzieci z takich małżeństw wzrasta w ostatnich latach o ponad 50.000<sup>10</sup>, oraz z bardzo szybko wzrastającego odsetka urodzeń

<sup>8</sup> Niemalże identycznie przykładowo w uzasadnieniu wyroku z 19.06.2007 r., w sprawie *Pawlik przeciwko Polsce* (skarga nr 11638/02, <http://bip.ms.gov.pl/pl/prawaczlowieka/europejski-trybunal-praw-czlowieka/orzecznictwo-europejskiego-trybunalu-praw-czlowieka/orzecznictwo-wsprawach-dotyczaczych-polski/rok-2007/download,1005,0.html>). Europejski Trybunał Praw Człowieka stwierdził, że władze krajowe miały obowiązek: „51. (...) zapewnienia wdrożenia ustaleń w zakresie kontaktów, ponieważ to one sprawują władzę publiczną i mają do dyspozycji środki do opanowania problemów z egzekucją. (...) 53. (...) beczynność władz przeniosła na skarżącego ciężar stałego uciekania się do kolejnych czasochłonnych i całkowicie nieefektywnych środków dla wyegzekwowania jego praw”.

<sup>9</sup> Skarga nr 34694/06. Omówienie wyroku, zob. B. Grabowska, *Brak kontaktu ojca z dzieckiem narusza Konwencję*, „Biuletyn Informacyjny Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka” 2010/4, s. 1–2.

<sup>10</sup> Zgodnie z ustaleniami GUS (GUS. Departament Badań Demograficznych i Rynku Pracy, *Dzieci w Polsce w 2014 roku*, s. 8), co roku w wyniku rozwodów rodziców około 50–60 tys. dzieci (w wieku poniżej 18 lat) pozostaje poza pełną rodziną. Od 1990 r. (przez kolejnych kilkanaście lat) liczba rozwodów kształtowała się na poziomie 40–45 tys.; w latach 2004–2006 odnotowano jej gwałtowny wzrost do 72 tys. W 2014 r. rozwiodło się ok. 66 tys.

pozamałżeńskich<sup>11</sup>). Nie umniejsza to wagi problemu ani w wymiarze społecznym, ani dla osób zainteresowanych i ich rodzin. Nie można jednak uznawać skuteczności wykonania orzeczenia za cel ważniejszy od ochrony psychiki dziecka, narażonej na poważniejszy uszczerbek przy stosowaniu „siłowych” metod wykonania orzeczenia. Z tej przyczyny w poszukiwaniu optymalnych rozwiązań prawnych odstąpiono od stosowania przepisów egzekucyjnych<sup>12</sup>. W dniu 27.09.2001 r. zaczęła obowiązywać ustawa z 19.07.2001 r.<sup>13</sup>, nowelizująca kodeks postępowania cywilnego w zakresie problematyki dotyczącej odebrania od nieuprawnionej osoby podlegającej władzy rodzicielskiej lub pozostającej pod opieką. Celem wówczas dokonanych zmian było nadanie postępowaniu o odebranie osoby cech postępowania opiekuńczego z jednoczesną eliminacją cech postępowania egzekucyjnego, ujednoczenie postępowania, jego uproszczenie, odformalizowanie i przyspieszenie, wzmocnienie ochrony dobra osoby, której postępowanie dotyczy, zwiększenie skuteczności postępowań prowadzonych w związku z uprowadzeniem dziecka do Polski lub bezprawnym jego zatrzymaniem w Polsce.

Postępowanie opisane w art. 598<sup>1</sup>–598<sup>13</sup> k.p.c. w praktyce było stosowane tylko, gdy chodziło o odebranie dziecka w celu realizowania nad nim długotrwałej bezpośredniej pieczy. Gdy orzeczenie sądu dotyczyło prawa do kontaktów, stosowano przepisy o egzekucji świadczeń niepieniężnych (art. 1050 i 1051 k.p.c.)<sup>14</sup>, z grzywną

---

par małżeńskich, tj. na 1000 istniejących małżeństw około 7 zostało rozwiązanych na drodze sądowej, podczas gdy na początku lat 90. było ich niespełna 5. Wśród małżeństw rozwiązanych przez rozwód w 2013 r. jedynie 41,9% nie miało wspólnych małoletnich dzieci. Rozwiedzionych małżeństw z jednym dzieckiem było 36,9%, dwójką dzieci – 17,4%, trójką dzieci – 2,9%, czwórką lub więcej dzieci – 0,76%. Tylko w 2013 r. rozstrzygnięcie rozwodowe dotyczyło ponad 55.259 małoletnich dzieci (zob. M. Domański, *Powierzenie wykonywania władzy rodzicielskiej jednemu z rodziców w wyroku rozwodowym*, „Prawo w Działaniu” 2015/21, s. 7).

<sup>11</sup> Przykładowo w 2014 r. urodziło się 90.701 dzieci pozamałżeńskich. Udział dzieci pozamałżeńskich wśród urodzeń żywych wynosił 24,2% – GUS, *Rocznik Demograficzny 2015*, Warszawa 2015, s. 262, tablica nr 56 [83]. Są jednak regiony, w których niemalże co drugie dziecko nie pochodzi z małżeństwa rodziców. W 2013 r. urodziło się w całym państwie 23,4%, dzieci pozamałżeńskich, ale przykładowo w województwie zachodniopomorskim 44,7%, w lubuskim 40,3%, a w Wałbrzychu odsetek ten wyniósł 46,8.

<sup>12</sup> W okresie powojennym wykonanie orzeczenia o odebraniu dziecka odbywało się zgodnie ze wskazaniami zawartymi w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z 25.11.1947 r., C. Prez. 6/47, PiP 1948/3, co do zasady według przepisów o egzekucji świadczeń niepieniężnych z zastosowaniem odpowiednio przepisów dotyczących wydania rzeczy ruchomej (aprobująca glosa M. Waligórskiego, PiP1949/10, s. 185). Praktyka wykazała niedoskonałość tego rozwiązania (przykładowo E. Mędrzycka, *Egzekucja roszczenia o wydanie dziecka*, „Biuletyn Ministerstwa Sprawiedliwości” 1958/12, s. 12 i n.). W kodeksie postępowania cywilnego z 1964 r. w księdze drugiej („Postępowanie egzekucyjne”) części drugiej („Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne”) kodeksu, w tytule „Przepisy szczególne o egzekucji” został zamieszczony dział VI „Wykonywanie orzeczeń dotyczących odebrania osoby podlegającej władzy rodzicielskiej lub pozostającej pod opieką” (art. 1089–1095). Postępowanie egzekucyjne o odebranie osoby było skomplikowane. Mogło odbywać się nawet „trzyetapowo”. Należy odnotować, że ustawą z 19.12.1975 r., Dz. U. Nr 45, poz. 234, obowiązującą od 1.03.1976 r., dodano do kodeksu postępowania cywilnego art. 1095<sup>1</sup>, który przewidywał, że w wyjątkowych przypadkach, gdy dobro małoletniego, co do którego orzeczono umieszczenie w placówce opiekuńczo-wychowawczej, wymagało niezwłocznej zmiany środowiska wychowawczego lub opiekuńczego – sąd opiekuńczy mógł nakazać wykonanie orzeczenia w sposób odbiegający od przewidzianego w omawianych przepisach (art. 1089–1095 k.p.c.), unormowany w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z 3.12.1976 r., Dz. U. Nr 38, poz. 224, obowiązującym do 27.09.2001 r. Jedynie w przypadkach, których dotyczył art. 1095<sup>1</sup> k.p.c., wykonanie orzeczenia należało do właściwości sądu opiekuńczego, którym w sprawach małoletnich jest sąd rodzinny. Ewolucję stanu prawnego przedstawił, między innymi, J. Gudowski, *Postępowanie w sprawach o odebranie osoby podlegającej władzy rodzicielskiej lub pozostającej pod opieką*, PS 2002/1. Zob. także Z. Świeboda, *Wykonanie orzeczeń o odebranie osoby podlegającej władzy rodzicielskiej lub pozostającej pod opieką*, Zeszyty Naukowe Instytutu Badania Prawa Sądowego 1976/4, s. 103–120.

<sup>13</sup> Dz. U. Nr 98, poz. 1069.

<sup>14</sup> Zob. R. Zegadio w glosie do uchwały SN z 28.08.2008 r. (III CZP 75/08), „Rodzina i Prawo” 2009/11, s. 88, oraz A. Kallaus w glosie do teje uchwały, „Rodzina i Prawo” 2009/12, s. 104. J. Ignaczewski stosowanie w celu wymuszenia kontaktów art. 1050 i 1051 k.p.c. traktował jako oczywiste, w: *Pochodzenie dziecka i władza rodzicielska po nowelizacji. Art. 61<sup>2</sup>–113<sup>6</sup> KRO. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 255.

w celu wymuszenia pożądanego zachowania osoby sprawującej stałą pieczę nad dzieckiem<sup>15</sup>. Wątpliwość, czy w sprawie rozpoznawanej w drugiej instancji przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu powinien być zastosowany art. 1050 k.p.c., czy art. 1051 k.p.c., przedstawiona przez ten sąd Sądowi Najwyższemu, została jednak rozstrzygnięta w sposób nieoczekiwany dla sądu pytającego. Sąd Najwyższy w uchwale z 28.08.2008 r., III CZP 75/08<sup>16</sup>, wyraził pogląd, iż „postanowienie regulujące kontakty rodziców z dzieckiem, nakazujące wydawanie dziecka przez rodzica, któremu powierzono wykonywanie władzy rodzicielskiej, oraz zobowiązujące drugiego rodzica do odprowadzania dziecka, podlega wykonaniu w postępowaniu unormowanym w art. 598<sup>1</sup> i nast. k.p.c.” Stanowisko to spotkało się z krytyczną oceną. R. Zegadło w głosie do uchwały wyraził przeświadczenie, że uchwała „jest jakby próbą wyręczenia ustawodawcy w naprawie stanu prawnego” i obawę, czy zajęte w niej stanowisko „nadaje się do zastosowania w praktyce”<sup>17</sup>. A. Kallaus<sup>18</sup> wyraził pogląd, że stosowanie grzywny w celu przymuszenia było – wbrew stanowisku Sądu Najwyższego – nadal możliwe, mimo że ten środek nie został wymieniony w art. 581<sup>1</sup> § 2 k.p.c.<sup>19</sup>, bowiem przewidziane w tym przepisie sposoby zapewniające wykonanie kontaktów nie stanowią zamkniętego katalogu i sąd może zastosować środek niewymieniony. Możliwość nałożenia grzywny mieści się w międzynarodowym standardzie wykonywania kontaktów ustalonym w Konwencji europejskiej w sprawie kontaktów z dziećmi, sporządzonej w Strasburgu 15.05.2003 r., a pominięcie grzywny „można tłumaczyć dokonaniem założenia, że stosowanie tego środka przymusu jest w praktyce sądowej wystarczająco upowszechnione”<sup>20</sup>.

Wątpliwości co do sposobu przymusowego wykonania orzeczenia o kontaktach, których źródłem była uchwała Sądu Najwyższego z 8.08.2008 r., III CZP 75/08, uzasadniały zweryfikowanie, czy rozbieżność orzecznictwa istotnie występuje. Wykonane w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości badanie aktowe<sup>21</sup> wykazało, że 81% spraw zostało rozpoznanych w trybie postępowania egzekucyjnego (w 48% jako podstawę rozstrzygnięcia wskazano art. 1050 k.p.c., a w 19% art. 1051 k.p.c., w pozostałych 14% spraw podano obydwa wymienione przepisy albo nie podano żadnej normy, ale sygnatura akt i sposób rozstrzygnięcia wskazywał na tryb egzekucyjny). W pozostałych sprawach (19%) zastosowano postępowanie o odebranie osoby (art. 598<sup>1</sup>–598<sup>13</sup> k.p.c.). Jak z powyższego wynika, znaczącą przewagę w praktyce miało nadal stosowanie przepisów egzekucyjnych. Zapewne wynikało to z przeświadczenia, iż świadomość prawdopodobieństwa zastosowania dolegliwości majątkowej, a tym

<sup>15</sup> Nałożenie grzywny, gdy w sprawie miał zastosowanie art. 1050 k.p.c., następowało po bezskutecznym upływie terminu zakreślonego przez sąd w postępowaniu egzekucyjnym do wykonania czynności (np. przyprowadzenia dziecka w oznaczone miejsce w oznaczonym czasie) i zagrożeniu grzywną w przypadku niewykonania czynności. Nałożenie grzywny, gdy w sprawie miał zastosowanie art. 1051 k.p.c., następowało po ustaleniu naruszenia tytułu egzekucyjnego bez wyznaczenia dodatkowego terminu do wykonania zobowiązania. Nieuiszczenie grzywny w tygodniowym terminie powinno skutkować automatyczną jej zamianą na areszt, o czym zobowiązany powinien zostać poinformowany przez sąd.

<sup>16</sup> OSNC 2009/1, poz. 12.

<sup>17</sup> R. Zegadło, glosa do uchwały SN z 28.08.2008 r. (III CZP 75/08), s. 86.

<sup>18</sup> A. Kallaus, glosa do uchwały SN z 28.08.2008 r. (III CZP 75/08), s. 106.

<sup>19</sup> Dodatkową zaletą przedstawionej koncepcji jest, wg jej autora, wygaśnięcie sporu, czy grzywna w celu przymuszenia jest elementem egzekucji, czy postępowania opiekuńczego, A. Kallaus, glosa do uchwały SN z 28.08.2008 r. (III CZP 75/08), s. 108–109.

<sup>20</sup> A. Kallaus, glosa do uchwały SN z 28.08.2008 r. (III CZP 75/08), s. 108.

<sup>21</sup> E. Holewińska-Łapińska, *Realizacja prawa do kontaktów z dziećmi (w świetle wyników badania akt spraw postępowania wykonawczych)*, „Prawo w Działaniu” 2011/10.

bardziej jej zastosowanie (wówczas grzywna), skłoni osobę zobowiązaną do umożliwienia kontaktu z dzieckiem do wywiązywania się z obowiązków.

Kontrowersje dotyczące wykonania orzeczenia o kontaktach z dzieckiem spowodowały prace kodyfikacyjne, w ramach których zainspirowano się instytucją „sumy przymusowej” (*dwangsom* w Holandii, *astreinte* we Francji i Belgii), w przeświadczeniu, że nakazanie zapłaty na rzecz uprawnionego do kontaktu lub osoby sprawującej pieczę nad dzieckiem powinno być efektywniejsze od grzywny na rzecz Skarbu Państwa. Rozwiązanie to było oceniane krytycznie zarówno w niektórych opiniach o projekcie ustawy, jak i w poselskiej dyskusji, co znalazło wyraz podczas głosowania nad ustawą, gdyż co trzeci z biorących w niej udział posłów głosował przeciwko przyjęciu projektu ustawy. W szczególności wyrażano obawy, że świadczenie pieniężne na rzecz jednej ze „stron” konfliktu, uiszczane przez drugą ze „stron”, może pogłębić antagonizmy między nimi. Wskazywano też, że przepis o „sumie pieniężnej” nie spełni swego celu, gdy dłużnik jest ubogi lub czerpie dochody z działalności w tzw. szarej strefie. Krytykowano brak uzależnienia zasądzenia „sumy pieniężnej” od winy osoby zobowiązanej. Wyrażano obawę, że żądanie „ukarania” może być bezpodstawne, nadużywane bądź wykorzystywane jako środek w rozgrywkach pomiędzy osobą uprawnioną i zobowiązaną do umożliwienia kontaktu z dzieckiem.

W dniu 26.05.2011 r., została uchwalona ustawa nowelizująca kodeks postępowania cywilnego<sup>22</sup>, obowiązująca od 13.08.2011 r., przez dodanie przepisów dotyczących wykonywania kontaktów z dzieckiem (art. 598<sup>15</sup>–598<sup>21</sup> k.p.c.). Choć to postępowanie jest traktowane jako opiekuńcze, zostało zbudowane z zastosowaniem modelu przypominającego egzekucyjny, ze stopniowaniem dolegliwości na wypadek niewykonania bądź nienależytego wykonania obowiązków, a szczególne znaczenie przypisano w nim dolegliwości majątkowej. Od zachowania „stron” zależy, czy sąd ograniczy się do wydania postanowienia o zagrożeniu nakazaniem sumy pieniężnej (art. 598<sup>15</sup> k.p.c.)<sup>23</sup>, czy też w następnej kolejności nakaże jej zapłatę do rąk osoby uprawnionej (art. 598<sup>16</sup> k.p.c.), uwzględniając liczbę naruszeń, a także czy będą wydawane kolejne postanowienia nakazujące zapłatę coraz to wyższych kwot. Należy wspomnieć, że już w uzasadnieniu projektu wymienionej ustawy przewidywano „możliwość wystąpienia tak silnych konfliktów, wobec których nawet zastosowanie wszystkich proponowanych w projekcie środków nie przyniesie zadowalających rezultatów”. W poszczególnych przypadkach tak właśnie się dzieje, a nawet Europejski Trybunał Praw Człowieka, prezentujący bardzo rygorystyczne stanowisko w przedmiocie obowiązków państwa w zakresie doprowadzenia do wykonania orzeczenia o kontaktach, przyznał, między innymi w powołanym wcześniej wyroku z 16.09.2014 r. w sprawie *P. F. przeciwko Polsce*, iż obowiązek podjęcia przez władze krajowe działań nie jest „absolutny”.

Nowy stan prawny nie doprowadził do ustania krytyki odnośnie do skuteczności postępowania o wykonanie kontaktów<sup>24</sup>. Równocześnie wskazano, iż „sztywny model procedowania odbierający sędziemu minimum swobody jurysdykcyjnej, nie pozwala na adekwatne

<sup>22</sup> Dz. U. Nr 144, poz. 854.

<sup>23</sup> Zagrożenie nakazaniem zapłaty w przypadku niestosowania orzeczenia o kontaktach może nastąpić już w postanowieniu ustalającym kontakty (art. 582<sup>1</sup> § 3 k.p.c.).

<sup>24</sup> Zaniepokojenie ograniczoną skutecznością postępowań w sprawie wykonywania kontaktów wyrażał Rzecznik Praw Dziecka (Wystąpienia Generalne z 11.06.2014 r., 1 lipca 2015 r., 25.09.2015 r.), ostatnio w piśmie do Ministra Sprawiedliwości z 18.02.2016 r., ZSR.422.9.2016.MK.

i sprawiedliwe uwzględnianie szczególnych realiów każdego przypadku<sup>25</sup>. W szczególności dotyczy to sytuacji, gdy bezwzględne i dokładne realizowanie wszystkich form kontaktów ustalonych w orzeczeniu (ugodzie) pogłębia konflikt w rodzinie, zaostrza postawy konfrontacyjne, a samo wystąpienie o wykonanie orzeczenia, gdy zważy się na motyw i sposób zachowania się uprawnionego, mogłoby być ocenione jako przejaw nadużycia przysługującego mu prawa. W konsekwencji niekiedy wykonanie orzeczenia może naruszać dobro dziecka<sup>26</sup>, którego stanowisko w postępowaniu wykonawczym nie jest już ustalane, zgodnie z egzekucyjnym modelem tego postępowania opiekuńczego (powinno nastąpić przed wydaniem orzeczenia co do istoty spawy, a więc przed ustaleniem kontaktów – art. 576 § 2 k.p.c.).

Niezadawalająca efektywność postępowań o wykonanie ustalonych kontaktów z dzieckiem może wynikać z różnych, złożonych przyczyn (przykładowo trudny bądź praktycznie niemożliwy do zniwelowania poziom konfliktu pomiędzy uprawnionym do kontaktów i zobowiązanym do ich umożliwienia, wadliwe stosowanie prawa czy też jego niedoskonałość). Jednym ze środków przydatnych do ustalenia, czy decydującego znaczenia nie ma niedoskonałość stanu prawnego, było badanie aktowe, obejmujące 295 spraw, którego wyniki przedstawia niniejsze opracowanie<sup>27</sup>.

## I. ŹRÓDŁO USTALENIA KONTAKTÓW, KTÓRYCH WYKONYWANIA DOMAGALI SIĘ WNIOSKODAWCY W ZBADANYCH POSTĘPOWANIACH ORAZ USTALONE TAM SPOSOBY KONTAKTOWANIA SIĘ OSOBY UPRAWNIONEJ Z DZIECKIEM

### 1. Źródło ustalenia kontaktów

Artykuł 598<sup>15</sup> k.p.c. odnosi się do niewykonywania albo niewłaściwego wykonywania obowiązków w przedmiocie kontaktów z dzieckiem wynikających z orzeczenia sądu, ugody zawartej przed sądem albo ugody zawartej przed mediatorem. Orzeczenie sądu ustalające kontakty może być wydane także w postępowaniu zabezpieczającym<sup>28</sup>.

Hipoteza badawcza zakładała, że postępowanie mające na celu doprowadzenie do należytego wykonywania kontaktów, najrzadziej będzie występowało wówczas, gdy ustalenie kontaktów nastąpiło na podstawie uzgodnień pomiędzy osobą uprawnioną do kontaktów a osobą zobowiązaną do ich umożliwienia<sup>29</sup>. Oczekiwano, iż

<sup>25</sup> Tak A. Partyk, *Postępowanie o egzekucję kontaktów – postulaty de lege ferenda*, „Rodzina i Prawo” 2015/34–35, s. 163.

<sup>26</sup> Zwrócił na to uwagę Z. Strus, w: *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Warszawa 2013, komentarz do art. 598<sup>15</sup>, pkt 3.

<sup>27</sup> Opracowaną w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości ankietę, na zlecenie Instytutu, TNS przygotował w formie elektronicznej (CAWI – *Computer Assisted Web Interview*), a ankieterzy wypełnili ją na miejscu w sądach. Wylosowano do badania (losowanie proste, warstwowe) po 3 sądy z każdej apelacji, z planem zbadania kolejnych 30 spraw, które wpłynęły do wylosowanego sądu począwszy od 2.01.2014 r. Okazało się jednak, że w niektórych sądach takich spraw w ogóle nie było, a w części pozostałych do połowy listopada 2015 r. liczba spraw była znacznie mniejsza od domniemywanej.

<sup>28</sup> Jeżeli orzeczenie ustalające kontakty zostało wydane w sprawie o rozwód lub separację w postępowaniu zabezpieczającym (por. art. 445<sup>1</sup>), postanowienie wymaga (art. 743 § 2) opatrzenia wzmianką o wykonalności.

<sup>29</sup> Założenia metodologiczne badania nie przewidywały analizy akt postępowania sądowego, w którym zapadło orzeczenie o kontaktach, zawarto ugodę lub skierowano zainteresowane osoby do mediacji, w której wyniku została zawarta ugoda przed mediatorem. W szczególności więc nie można było ustalić, czy orzeczenie o kontaktach było poprzedzone zawarciem przez rodziców porozumienia o utrzymywaniu kontaktów z dzieckiem, które sąd ocenił jako zgodne z dobrem dziecka i uzasadniające oczekiwanie, iż rodzice będą współdziałać przy jego wykonaniu.

najwyższy w badanej próbie akt powinien być udział spraw, w których kontakty ustalono w orzeczeniu sądowym (w tym wydanym w toku procesu, w trybie zabezpieczenia), najniższy zaś – gdy rodzice ustalili kontakty w ugodzie.

Z badania wynika, że kontakty były ustalone w prawomocnych orzeczeniach w 128 przypadkach, w 68 orzeczeniach o zabezpieczeniu kontaktów na czas toczącego się postępowania, w 72 ugodach sądowych oraz w 4 ugodach zawartych przed mediatorem, zatwierdzonych przez sąd. W 22 sprawach (7,5%) precyzyjne ustalenie nie było możliwe z różnych przyczyn.

Tabela Ustalenie kontaktów z dzieckiem		
Ustalenie kontaktów z dzieckiem	Liczba	Procent
Prawomocny wyrok rozwodowy	78	26,4
Orzeczenie w trybie zabezpieczenia w sprawie o rozwód	38	12,9
Prawomocne orzeczenie w sprawie o ustalenie kontaktów	41	13,9
Orzeczenie w trybie zabezpieczenia w sprawie o kontakty	24	8,1
Uгода sądowa	72	24,4
Uгода zawarta przed mediatorem	4	1,4
Prawomocne orzeczenie wydane na podstawie art. 107 k.r.o.	2	0,7
Inne prawomocne orzeczenie	7	2,4
Orzeczenie o zabezpieczeniu w innym postępowaniu	7	2,4
Inna sytuacja lub brak danych w aktach	22	7,5
<b>Ogółem</b>	<b>295</b>	<b>100.0</b>

Źródło: opracowanie własne

Hipoteza więc, co do zasady, potwierdziła się, nie mniej udział spraw dotyczących kontaktów ustalonych w ugodzie – 76 przypadków (25,5% zbadanych spraw, a zarazem 27,8% spraw o znanych źródłach ustalenia kontaktów) należy uznać za wysoki.

Kontakty, których wykonania dochodzono w zbadanych sprawach, były ustalone głównie w postępowaniach rozwodowych (116 spraw – 39,3%) – w tym w 78 prawomocnych wyrokach oraz w 38 przypadkach w trybie zabezpieczenia na czas postępowania o rozwód oraz w sprawach poświęconych ustaleniu kontaktów, jako głównemu przedmiotowi rozstrzygnięcia sądu (65 spraw – 22%).

## 2. Sposoby kontaktowania się osoby uprawnionej z dzieckiem ustalone w orzeczeniu lub w ugodzie

W orzeczeniu (ugodzie) normującym kontakty osoby uprawnionej z dzieckiem był przewidziany albo jeden sposób ich realizacji (przykładowo regularne kilkugodzinne spotkania), co miało miejsce w 86 orzeczeniach (29%), albo kilka form styczności (przykładowo regularne kilkugodzinne spotkania, weekendy z noclegiem pod pieczę osoby uprawnionej, spotkania z okazji świąt religijnych, uroczystości rodzinnych, określone okresy podczas wakacji itp.). Częstotliwość określonych form kontaktów została ujęta zbiorczo. Przedstawione liczby nie



sumują się do 295, gdyż w poszczególnych sprawach uprawniony podmiot mógł realizować więcej niż jedną formę styczności z dzieckiem.

Najczęściej występującą (w 120 przypadkach – 40,7%) formą styczności było spędzanie przez dziecko weekendu (z noclegiem) pod bezpośrednią pieczę osoby uprawnionej, poza mieszkaniem, w którym dziecko stale przebywa pod pieczę „pierwszoplanowego” opiekuna. Drugą w kolejności, z uwagi na częstotliwość ustalania, formą styczności było spędzanie z dzieckiem części wakacji (letniego wypoczynku) pod bezpośrednią pieczę osoby uprawnionej do kontaktów z dzieckiem (w 113 przypadkach – 38,3%). Relatywnie często występującą formą kontaktów (w 98 przypadkach – 33,2%) była styczność z dzieckiem, jaka powinna być realizowana w formie pozostawiania dziecka pod bezpośrednią pieczę osoby uprawnionej przez okres co najmniej kilku dni (tygodnia), z noclegami, w okresie tradycyjnie określanym jako ferie (dłuższy okres wolny od stałych zajęć szkolnych lub przedszkolnych w okresie zimy i wiosny) oraz „okazjonalne” pobyty dziecka (z noclegiem lub bez noclegu) pod pieczę osoby uprawnionej w okresach tradycyjnie obchodzonych świąt oraz uroczystości rodzinnych (urodziny, imieniny dziecka i/lub osoby bliskiej, w szczególności uprawnionej do kontaktu z dzieckiem), które były przewidziane w 80 przypadkach (27,1%). Kontakty podczas odbierania dziecka w określone dni z przedszkola, szkoły, zorganizowanych zajęć edukacyjnych bądź rozrywkowych były przewidziane w dwóch formach. Częściej występująca wiązała z tą czynnością przebywanie z dzieckiem przez określony czas w miejscu wybranym dowolnie przez osobę uprawnioną do kontaktu, w tym poza mieszkaniem dziecka (49 spraw – 16,6%). Podobny charakter miało doprowadzanie bądź odbieranie dziecka z tychże placówek i odprowadzenie go do miejsca stałego pobytu, gdy kontakt miał być realizowany podczas drogi (bez dodatkowego wspólnego spędzania czasu z dzieckiem) przewidziane w 24 przypadkach (8,1%). Gdyby tak ujęte w obu wariantach „odprowadzanie” potraktować jako kategorię wspólną, to taka forma styczności była dosyć częsta, bowiem została przewidziana prawie w co czwartej sprawie (24,7%). Zwykle też nie była to jedyna forma bezpośredniej styczności osoby uprawnionej z dzieckiem.

Dosyć często (w 68 sprawach – 23%) ustaloną formą styczności z dzieckiem miały być regularne spotkania poza mieszkaniem dziecka z uprawnieniem do przebywania dziecka w mieszkaniu uprawnionego, bez noclegu dziecka poza zwykłym miejscem zamieszkania, bez obowiązkowej obecności osoby trzeciej podczas spotkania. Pozostałe formy kontaktów były określone znacznie rzadziej, więc w sprawach, w których były wdrożone badane postępowania, częściej ustalano formy kontaktów zapewniających ich realizację w dłuższym okresie (co najmniej 2 dni z noclegiem), bez udziału osoby trzeciej, w warunkach potencjalnie sprzyjających możliwości poświęcenia dziecku pełnej uwagi (weekendy, wakacje, ferie, okresy świąteczne). Bardziej popularne było ustalanie także takich kontaktów krótkoterminowych (kilkugodzinne bądź towarzyszenie dziecku przy odbieraniu go z placówki oświatowej), które sprzyjały swobodzie spotkania, niż kontaktów w mieszkaniu dziecka bądź pod kontrolą osoby trzeciej<sup>30</sup>.

<sup>30</sup> W 18 przypadkach kontakty osoby uprawnionej z dzieckiem miały się odbywać w obecności matki dziecka (z tym, że w jednej ze spraw nie dotyczyło to wszystkich spotkań, a jedynie 4 pierwszych), a w jednym przypadku w obecności ojca dziecka. Poza jednym z rodziców (głównym, „pierwszoplanowym” opiekunem dziecka) przewidziano w jednym przypadku obecność osób z rodziny wnioskodawcy (babci i kuzynki). Sześciokrotnie kontakty miały się odbywać w obecności sądowego kuratora rodzinnego, a w jednym przypadku w obecności psychologa. Dwukrotnie kuratorowi powierzono ogólny nadzór nad kontaktami.

Jeżeli w orzeczeniach bądź ugodach była przewidziana tylko jedna forma styczności, co miało miejsce w 86 sprawach, to najczęściej (w 48% przypadków) były to regularne, kilkugodzinne spotkania z dzieckiem, w następnej kolejności spotkania weekendowe z nocowaniem dziecka u osoby uprawnionej (17%) bądź bez nocowania (8%).

## II. DZIECI, KTÓRYCH DOTYCZYŁY SPRAWY I WNIOSKODAWCY

### 1. Dzieci

W 295 postępowaniach wnioskodawcy domagali się wykonywania swego prawa do kontaktów z 373 dziećmi. W 222 przypadkach (75,3%) chodziło o wykonywanie kontaktów z jednym dzieckiem, w 68 (23%) z dwojgiem dzieci, a w 5 (1,7%) z trojgiem dzieci. W czasie trwania postępowania wiek dzieci, o którym były informacje w aktach (319 = 100%), został przedstawiony w tabeli.

Tabela: Wiek dzieci, których dotyczyło postępowanie (zestawienie zbiorcze)		
Wiek dzieci, których dotyczyło postępowanie	Częstość	Procent
Nie mniej niż jeden rok, ale mniej niż 4 lata (1–3 lata)	24	7,5
4 lata i więcej, ale mniej niż 7 lat (4–6 lat)	78	24,5
7 lat i więcej, ale mniej niż 13 lat (7–12 lat)	166	52,0
13 lat i więcej, ale mniej niż 16 lat (13–15 lat)	37	11,6
16 lat i więcej, ale mniej niż 18 lat (16–18 lat)	12	3,8
Dziecko ukończyło 18 lat przed zakończeniem postępowania	2	0,6
<b>Ogółem</b>	<b>319</b>	<b>100,0</b>

Źródło: opracowanie własne

Średni wiek dziecka wynosił 8,5 roku, a mediana 8 lat.

**Stan rozwoju i stan zdrowia dzieci** podczas postępowania na podstawie danych z akt można było ocenić tylko odnośnie do 170 dzieci (170 = 100%). Większość z nich – 73,5% (zgodnie z danymi zawartymi w aktach spraw) cieszyła się zadawalającym stanem zdrowia, a ich rozwój fizyczny i intelektualny nie odbiegał od normy przewidzianej dla wieku. Niewielkie problemy rozwojowe bądź zdrowotne (niewymagające specjalistycznej terapii bądź długotrwałego leczenia i rehabilitacji) odnotowano u co piątego dziecka, spośród tych, o których zdrowiu i rozwoju były informacje w aktach. Natomiast u dziesięciorga dzieci (około 6% tych, co do których były informacje) występowały poważne problemy zdrowotne bądź rozwojowe.

W badanych aktach były informacje o sposobie ustalenia pochodzenia od ojca 260 dzieci (260 = 100%). Nie było przypadku ustalenia ojcostwa w wyroku. 223 dzieci (85,8%) pochodziło z małżeństwa rodziców. Ojcowie uznali ojcostwo 36 (13,9%) dzieci. Pochodzenie od ojca jednego z dzieci nie było ustalone.

Na podstawie danych zawartych w aktach ustalono, że podczas trwania badanego postępowania o wykonywanie kontaktów **bezpośrednia piecza nad dziećmi**, w sprawach, w których było wiadomo kto ją sprawuje w 244 (89,7%) przypadkach była realizowana przez matki. Ojcowie sprawowali ją dwudziestopięciokrotnie (9,2%), a oboje rodzice wspólnie zaledwie w 3 przypadkach (1,1%).

Istotne wydawało się ustalenie, czy rodzic sprawujący bezpośrednią pieczę nad dzieckiem dysponuje samodzielnym mieszkaniem, do którego ma tytuł prawny. Niezależnie od osób trzecich uprawnienie do mieszkania rodzica sprawującego bezpośrednią pieczę nad dzieckiem sprzyjać powinno należytemu wykonywaniu obowiązków wynikających z orzeczenia (ugody) ustalającego kontakty. Gdy „gospodarzem” mieszkania jest osoba trzecia, która nie życzy sobie przebywania w nim uprawnionego do kontaktów z dzieckiem, zobowiązanemu do umożliwienia kontaktów może to utrudniać należyte wywiązanie się z obowiązków. W przybliżeniu w aktach co trzeciej sprawy (102 = 100%) były pewne informacje na wskazany temat. Zbliżona była liczebność przypadków w grupie rodziców dysponujących samodzielnym mieszkaniem i tytułem prawnym do jego zajmowania (42 przypadki – 42,2%) i w grupie rodziców korzystających z części mieszkania zajmowanego przez krewnych mających do niego tytuł prawny (38 przypadków – 37,2%) bądź pozostających wraz z dzieckiem w mieszkaniu należącym do aktualnego małżonka bądź partnera niebędącego rodzicem dziecka (7 przypadków – 6,9%). W 15 sprawach (14,7%) sytuacja mieszkaniowa rodzica była inna (zróżnicowana).

Bardzo ograniczone były informacje o **aktywności zarobkowej** oraz choćby przybliżonym tygodniowym planie zajęć osoby sprawującej bezpośrednią pieczę nad dzieckiem. Informacje takie mogły mieć pewne znaczenia dla ustalenia, ile czasu ów „pierwszoplanowy” opiekun może w pełni poświęcić dziecku. Gdy jest bowiem zajęty pracą zarobkową przez wszystkie powszednie dni w tygodniu bądź czas pracy jest nienormowany, a rodzic jako pracownik musi być dyspozycyjny, to może to utrudniać wywiązywanie się z ustalonych wcześniej terminów spotkań z dzieckiem osoby uprawnionej. W przypadku konfliktowych stosunków pomiędzy rodzicami, jest to dodatkowy czynnik pogłębiający stan napięcia i negatywnie rzutujący na wykonywanie obowiązków dotyczących kontaktów.

W ponad połowie spraw (154 – 52%) nie było żadnych informacji w tej kwestii. Natomiast ustalono, że w 38 sprawach rodzic będący „pierwszoplanowym” opiekunem przez cały tydzień (każdego dnia) dysponował w swym czasie, który mógł dowolnie zorganizować, w tym w pełni poświęcać dziecku, natomiast w 98 sprawach taki rodzic wskutek aktywności zawodowej tylko część czasu (wolną od obowiązków służbowych) mógł spędzać w bezpośredniej styczności z dzieckiem. W 7 sprawach sytuacja była inna.

Większość dzieci pochodziła z małżeństwa rodziców. W 216 aktach były informacje o rodzicach (216 = 100%).

W czasie postępowania o wykonanie kontaktów 59,3% rodziców dzieci było rozwiedzionych, a kolejnych 17,2% oczekiwało na orzeczenie rozwodu. Tylko w 5 przypadkach małżeństwo trwało nadal. Pozostali rodzice, którzy wcześniej nie byli małżonkami, żyli w rozłączeniu.

**Tabela:**  
Stosunki pomiędzy rodzicami dziecka w czasie postępowania

Stosunki pomiędzy rodzicami dziecka w czasie postępowania	Częstość	Procent
Byli małżonkowie (orzeczony rozwód)	128	59,3
Trwa postępowanie o rozwód lub separację	37	17,2
Nie są ani nie byli małżeństwem, żyją w rozłączeniu	46	21,3
Są małżeństwem, żyją w rozłączeniu, nie toczy się sprawa o rozwód	3	1,3
Są małżeństwem pozostającym we wspólnym pożyciu	2	0,9
<b>Ogółem</b>	<b>216</b>	<b>100.0</b>

Źródło: opracowanie własne

## 2. Wnioskodawcy

W większości postępowania toczyły się z wniosków osób uprawnionych do kontaktów z dzieckiem (241 postępowań – 81,7% zbadanych spraw). Osoby sprawujące bezpośrednią pieczę nad dziećmi zainicjowały 34 (11,5%) postępowań. Najczęściej trudności w realizacji kontaktów występowały pomiędzy rodzicami dziecka już rozwiedzionymi oraz oczekującymi na orzeczenie rozwodu w toczącym się postępowaniu rozwodowym. Istotne różnice pomiędzy „pozycją” wnioskodawcy w relacji z dzieckiem w kontekście sprawowania permanentnej pieczy bądź jedynie kontaktów (uprawniony do kontaktów bądź zobowiązany do ich umożliwienia) w sposób bezpośredni rzutują na częstość domagania się wykonania ustalonych kontaktów. Gdy uwzględni się, że takie osoby były łącznie wnioskodawcami w 275 sprawach, to okazuje się, iż osoby uprawnione do kontaktów były wnioskodawcami w 87,6% postępowań. Porównanie ujętej procentowo częstotliwości występowania do sądu w sprawach dotyczących kontaktów z dziećmi w zbiorze wnioskodawców uprawnionych do kontaktów i w zbiorze wnioskodawców sprawujących bezpośrednią pieczę nad dziećmi wg kryterium źródła kontaktów wskazuje, iż jest ona bardzo zbliżona, na co wskazują dane zawarte w tabeli. Przykładowo, gdy kontakty były ustalone w wyrokach rozwodowych, należytego ich wykonywania domagało się 26% wnioskodawców, którymi były osoby uprawnione do kontaktów oraz 24% wnioskodawców sprawujących bezpośrednią pieczę nad dziećmi. Gdy kontakty zabezpieczono w toku procesu rozwodowego, ten udział wynosił odpowiednio 14% i 15%.

Najczęściej wnioskodawcą w sprawie był ojciec dziecka (w 206 sprawach – 69,8%). Matki były wnioskodawczyniami w 56 postępowaniach (19%), a dziadkowie dzieci (jedno z nich lub działający wspólnie) w 23 sprawach (7,8%).

Częściej byli to dziadkowie ojczyści, którzy łącznie (jedno z nich bądź oboje we wspólnym wniosku) zainicjowali postępowanie w 20 sprawach (matki matek były wnioskodawczyniami w 2 sprawach, a oboje rodzice matki w jednej sprawie).

Badania dotyczące spraw o ustalenie kontaktów z dziećmi innych osób niż ich rodzice wykazały, iż najczęściej wnioskodawcami są dziadkowie dzieci<sup>31</sup>.

<sup>31</sup> Badania dotyczące spraw o ustalenie kontaktów z dziećmi innych osób niż ich rodzice przeprowadzone na próbie 287 spraw o orzeczenie osobistej styczności z małoletnimi, w których orzeczenie kończące postępowanie zapadło w 190 sprawach w 2005 r., w 97 sprawach w 2006 r. (E. Holewińska-Łapińska, *Orzekanie o osobistej styczności z małoletnimi osobami innymi niż ich rodzice*, „Prawo w Działaniu” 2008/4, s. 119–179).

Tabela: Źródło kontaktów a sytuacja wnioskodawcy				
Źródło kontaktów	Wnioskodawca, osoba			
	uprawniona		sprawująca pieczę	
	Częstość	procent	Częstość	procent
Prawomocny wyrok rozwodowy	68	26	8	24
Uгода sądowa	64	27	6	18
Uгода zawarta przed mediatorem	6	2	-	-
Prawomocne orzeczenie o kontaktach	37	15	4	12
Prawomocne orzeczenie o władzy rodz. i kontaktach	1	0	-	-
Orzeczenie w innym postępowaniu	4	2	3	9
Zabezpieczenie w sprawie o rozwód	33	14	5	15
Zabezpieczenie w sprawie o kontakty	19	8	5	15
Zabezpieczenie w innym postępowaniu	7	3	-	-
Brak danych	2	1	2	0
<b>Ogółem</b>	<b>241</b>	<b>100</b>	<b>34</b>	<b>100</b>

Źródło: opracowanie własne

Tabela: Związek wnioskodawcy z dzieckiem		
Związek wnioskodawcy z dzieckiem	Częstość	Procent
Ojciec	206	69,8
Matka	56	19,0
Babcia ojczysta (matka ojca)	9	3,1
Dziadek ojczysty (ojciec ojca)	6	2,0
Dziadkowie ojczyści (rodzice ojca) we wspólnym wniosku	5	1,7
Babcia macierzysta (matka matki)	2	0,7
Dziadkowie macierzyści (rodzice matki) we wspólnym wniosku	1	0,3
Inna osoba/inna sytuacja	10	3,4
<b>Ogółem</b>	<b>295</b>	<b>100.0</b>

Źródło: opracowanie własne

Rodzaj relacji rodzinnej z dzieckiem wynikający z powyższych ustaleń (dominacja wniosków składanych przez ojców dzieci oraz przez jedno lub oboje ich rodziców) jest w przeważającej większości konsekwencją rozpadu związku rodziców dziecka (rozwiązanie małżeństwa przez rozwód, rozpad konkubinatu) żyjących w rozłączeniu i sprawowania w 89,7% zbadanych spraw bezpośredniej pieczy nad dziećmi przez ich matki. W tym kontekście celowe wydaje się przytoczenie

W około 93% spraw uregulowania kontaktów oczekiwały babcie, a w 65,5% spraw dziadkowie (w części spraw były wspólne wnioski babć i dziadków będących małżonkami). Poza dziadkami dziecka o kontakty z małoletnimi ubiegali się w 6 sprawach bracia i siostry dziecka, w kolejnych 6 bracia i siostry ojca dziecka, w 2 sprawach rodzeństwo matek dzieci. W części tych spraw wraz z siostrą lub bratem jednego z rodziców dziecka występował ich małżonek. W jednym przypadku ustalenia styczności oczekiwała prababka dziecka.

ustaleń statystycznych odnośnie do rozstrzygnięć o władzy rodzicielskiej. Tylko w wyrokach rozwodowych z 2014 r.<sup>32</sup>, pomijając przypadki umieszczenia dzieci rozwodzących się rodziców w pieczy zastępczej, orzeczono o sposobie pieczy nad dziećmi w 37.653 wyrokach. Wspólnie oboje rodzice mieli sprawować władzę rodzicielską w 12.595 sprawach (33,5%). Matkom powierzono wykonywanie władzy rodzicielskiej, a w konsekwencji bezpośrednią pieczę nad dziećmi, w 23.075 przypadkach (61,3%), ojcom w 1700 (4,5%) przypadkach. Dzieci podzielono pomiędzy rodziców w 283 sprawach (0,7%). Większy udział matek wśród rozwiedzionych rodziców sprawujących bezpośrednią pieczę nad dziećmi ma charakter długotrwały, liczba rozwodów orzekanych rocznie i liczba dzieci z rozwiedzionych małżeństw wzrasta, a choć odsetek rozwodzących się małżeństw z małoletnimi dziećmi maleje, to stale jest wysoki<sup>33</sup>.

**Informacje o wieku i sytuacji wnioskodawców** W aktach były informacje o wieku 260 wnioskodawców (260 = 100%). Najliczniejsza była grupa wnioskodawców w wieku 35–44 lata, skupiająca 133 osoby (51,2%), oraz 73-osobowa grupa (28,1%) osób pomiędzy 25. a 34. rokiem życia. 26 osób mających pozycję wnioskodawców ukończyło 55 lat, z tym że w grupie najstarszych liczących od 65 do 74 lat było 13 osób. W sprawach, w których wnioskodawcą była jedna osoba, średni wiek wynosił 40,1 lat (mediana 38 lat), gdy dwie osoby – średni wiek wynosił 38,8 lat (mediana 36 lat).

**Stan cywilny** Informacje o stanie cywilnym wnioskodawców dotyczyły 274 osób (274 = 100%). Najwięcej wśród nich było osób stanu wolnego po orzeczeniu rozwodu (167 osób – 60,9%) oraz osób pozostających w małżeństwie, w którym nie orzeczono separacji (71 osób – 25,9%). Najmniej liczni byli kawalerowie (4,4%) i panny (8,8%)

**Informacje o wykształceniu** dotyczyły 176 osób mających w badanych postępowaniach pozycję wnioskodawców (176 = 100%). Zwraca uwagę, iż większość wnioskodawców o znanym wykształceniu miała co najmniej wykształcenie średnie (117 osób – 66,5%), a 49,4% – wyższe. Ustalenie to skłania do tezy, iż zabieganie o realizację kontaktów na drodze sądowej, wymaga świadomości osób zainteresowanych istnienia tej możliwości, która to świadomość zapewne wzrasta wraz z poziomem wykształcenia.

**Źródła utrzymania** były znane odnośnie do 214 wnioskodawców (214 = 100%). Większość wnioskodawców miała stabilne źródła utrzymania w związku z aktywnością zawodową w formie stałej pracy lub prowadzeniem działalności gospodarczej (łącznie 84,6% wnioskodawców o znanych źródłach utrzymania). Stabilnym i pewnym źródłem utrzymania były również emerytury i renty. Korzystało z nich jednak tylko 5,6% wnioskodawców (głównie dziadków dzieci). Pozostali wnioskodawcy, których źródła dochodów zostały ustalone, byli w trudnej sytuacji, pozostając na utrzymaniu innej osoby bądź pobierając świadczenia o charakterze

<sup>32</sup> GUS, *Rocznik Demograficzny*, Warszawa 2015, s. 158, tabl. 53 (80).

<sup>33</sup> W 1980 r. orzeczono 39.833 rozwody, 62,4% rozwiedzionych małżeństw miało wspólne małoletnie dzieci; w 1990 r. orzeczono 42.436 rozwodów, 68,9% rozwiedzionych małżeństw miało wspólne małoletnie dzieci; w 2000 r. orzeczono 42.770 rozwodów, 64,9% rozwiedzionych małżeństw miało wspólne małoletnie dzieci; w 2010 r. orzeczono 61.300 rozwodów, 59,2% rozwiedzionych małżeństw miało wspólne małoletnie dzieci; w 2014 r. orzeczono 65.761 rozwodów, 57,8% rozwiedzionych małżeństw miało wspólne małoletnie dzieci – GUS, *Rocznik Demograficzny*, Warszawa 2015, s. 258, tabl. 52 (79).

pomocy społecznej, albo uzyskując wynagrodzenia z prac dorywczych. W aktach nie było (poza pojedynczymi przypadkami) informacji o wysokości przychodów wnioskodawców.

### III. PRZYCZYNA WSZCZĘCIA POSTĘPOWANIA WYKONAWCZEGO

Większość wnioskodawców (205 – 69,5%) twierdziła, że realizacja kontaktów z dzieckiem jest uniemożliwana przez osobę sprawującą nad dzieckiem bezpośrednią pieczę. Częściej niż w co czwartym zbadanym przypadku (80 spraw – 27,1%) wnioskodawca wskazywał na poważniejsze utrudnienia w realizacji kontaktów w sposób opisany w orzeczeniu sądu lub ugodzie. Bardzo różne były przyczyny oceny niewłaściwego wykonywania orzeczenia, planu wychowawczego bądź ugody. Przykładowo wnioskodawca zarzucał negatywne nastawianie dziecka do jego osoby i kontaktów, uniemożliwianie wykonania dziecku fotografii, agresywne zachowania ze strony dziadka dziecka („wyrzucanie” uprawnionego do kontaktu z domu, w którym przebywało dziecko, wyzwiska, groźby, użycie przemocy lub zagrożenie zastosowania niebezpiecznego narzędzia z zamiarem uszkodzenia ciała wnioskodawcy).

Tabela: Przyczyna wszczęcia postępowania wykonawczego podana przez wnioskodawcę		
Przyczyna wszczęcia postępowania wg wnioskodawcy	Częstość**	Procent
Uniemożliwienie realizacji kontaktów przez osobę zobowiązaną	205	69,5
Utrudnianie realizacji kontaktów w ustalony w sposób*	80	27,1
Nienależyte wykonywanie kontaktów przez osobę uprawnioną	40	13,5
Kontaktowanie się z dzieckiem wbrew zakazowi	1	0,3
Usiłowanie skontaktowania się z dzieckiem wbrew zakazowi	1	0,3
Inny sposób niewłaściwego wykonywania orzeczenia/ugody	14	4,7

\*Sposób ustalony w orzeczeniu lub w ugodzie; \*\*W poszczególnych wnioskach podano więcej niż jedną przyczynę – dane liczbowe nie sumują się do 295 (100%).

Źródło: opracowanie własne

Wskazywano na odmowę udzielenia informacji o dziecku, wydania leków dziecku, opóźnienie zakończenia spotkania, odmowę wydania dziecka po zakończeniu spotkania (przetrzymywanie dziecka), agresję słowną w obecności dziecka wobec jego matki, wcześniejsze odbieranie dziecka ze szkoły w celu uniemożliwienia spotkania z dzieckiem w ustalony sposób itp.

Wniosek o wszczęcie postępowania wykonawczego był składany po różnym czasie od zaistnienia utrudnień lub uniemożliwienia realizacji kontaktów oraz po różnej liczbie naruszeń. W 79 (26,8%) przypadkach nie można było ustalić liczby naruszeń, a w 47 (15,9%) okresu, w którym przed wszczęciem postępowania wykonawczego kontakty nie były realizowane lub nie były realizowane należycie z przyczyn leżących po stronie osoby zobowiązanej. Dlatego ustalenia statystyczne odnośnie do wymienionych informacji dotyczą tylko spraw, w których na podstawie zbadanych akt były one dostępne.

Tabela: Liczba naruszeń obowiązków wynikających z orzeczenia lub ugody, która spowodowała złożenie wniosku o wszczęcie postępowania wykonawczego wg wnioskodawcy		
Liczba naruszeń ustaleń dotyczących kontaktów	Częstość	Procent
Jedno naruszenie	30	13,9
Dwukrotne naruszenie	9	4,2
Od trzech do pięciu naruszeń	39	18,0
Od sześciu do dziesięciu naruszeń	40	18,5
Więcej niż dziesięć naruszeń	98	45,4
<b>Ogółem</b>	<b>216</b>	<b>100.0</b>

Źródło: opracowanie własne

Zaobserwowano, iż reakcja na nieprawidłowości przy realizacji kontaktów w formie poszukiwania ochrony sądowej była bardzo zróżnicowana. W nie mniej niż 3 przypadkach wniosek miał charakter „prewencyjny”, bowiem zachodziły istotne wątpliwości, czy istotnie jest uzasadniony. Podobna sytuacja (choć nie tak ewidentna) wystąpiła w kolejnych 7 przypadkach. Zawarte w art. 598<sup>15</sup> k.p.c. sformułowania o „niewykonywaniu” albo wykonywaniu „niewłaściwie” obowiązków nie powinny pozostawiać wątpliwości, iż nie wystarczy, nawet uzasadniona przez okoliczności faktyczne lub złe doświadczenia, obawa naruszenia obowiązku umożliwienia kontaktu z dzieckiem, aby powołany przepis mógł zostać zastosowany, bowiem „kognicją sądu objęte są zachowania rzeczywiste, a nie prognozowane jak w art. 582<sup>1</sup> § 3 k.p.c.”<sup>34</sup>.

W 30 sprawach wystarczyło jedno naruszenie poczynionych ustaleń (przykładowo nie odbyło się w ustalonym terminie jedno spotkanie z dzieckiem), w kolejnych 9 dwa naruszenia, aby osoba uprawniona złożyła wniosek o wszczęcie postępowania wykonawczego. W większości zbadanych spraw liczba naruszeń ustalonych zasad kontaktowania się z dzieckiem była znaczniejsza. W 98 sprawach (45,5%) wniosek złożono po więcej niż dziesięciu naruszeniach ustaleń w przedmiocie kontaktów.

Tabela: Okres trwania okoliczności uzasadniających wszczęcie postępowania		
Okres utrudniania/uniemożliwiania kontaktów przed wnioskiem	Częstość	Procent
Nie dłuższy niż 2 tygodnie	22	8,9
Dłuższy od 2 tygodni do 1 miesiąca	24	9,7
Dłuższy od 1 miesiąca do 2 miesięcy	22	8,9
Dłuższy od 2 miesięcy do 3 miesięcy	22	8,9
Dłuższy od 3 miesięcy do 4 miesięcy	25	10,0
Dłuższy od 4 miesięcy do 5 miesięcy	12	4,8
Dłuższy od 5 miesięcy do 6 miesięcy	15	6,0
Dłuższy od 6 miesięcy – krótszy od 1 roku	45	18,2
Co najmniej 1 rok	54	21,8
Inna sytuacja	7	2,8
<b>Ogółem</b>	<b>248</b>	<b>100.0</b>

Źródło: opracowanie własne

<sup>34</sup> Z. Strus, w: *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, H. Dolecki (red.), T. Wiśniewski (red.), t. 3, Warszawa 2013, komentarz do art. 598<sup>15</sup>.



W części spraw wnioski o wszczęcie postępowania wykonawczego składane były, gdy okres nieprawidłowości w realizacji kontaktów był stosunkowo krótki (w 22 przypadkach – 8,9% krótszy od 2 tygodni, w kolejnych 24 – 9,7% dłuższy lecz nieprzekraczający 1 miesiąca), ale więcej niż co piąty wnioskodawca zdecydował się na poszukiwanie pomocy sądu w realizacji kontaktów, gdy nieprawidłowości w ich wykonywaniu trwały dłużej niż rok.

#### IV. WNIOSKI WSZCZYNAJĄCE POSTĘPOWANIA WYKONAWCZE

Nie we wszystkich wnioskach były sformułowane żądania odnośnie do środka, który powinien doprowadzić do należytego wykonywania obowiązków związanych z należytą realizacją kontaktów.

Spośród jednoznacznie sformułowanych najczęstsze były żądania o charakterze majątkowym. W 180 wnioskach (61%) żądanie dotyczyło zagrożenia nakazaniem zapłaty oznaczonej kwoty, w 42 wnioskach (14,2%) nakazania zapłaty, a w 22 (7,5%) zwrotu wydatków poniesionych w związku z przygotowaniem wnioskodawcy do spotkania, które nie zostało zrealizowane. Żądanie nakazania zapłaty (od 50 zł do 9999 zł) najczęściej, w 10 przypadkach dotyczyło kwoty 9999 zł, siedmiokrotnie 1000 zł, czterokrotnie żądane były kwoty: 50 zł, 100 zł, 500 zł, 600 zł<sup>35</sup>. W 73,8% żądanie nie przekroczyło 3000 zł.

Tabela: Żądania wnioskodawców		
Żądania wnioskodawców	Częstość	Procent
Zagrożenie nakazaniem zapłaty za przyszłe naruszenie	180	61,0
Nakazanie zapłaty	42	14,2
Zwrot wydatków związanych z nieskutecznością kontaktu	22	7,5
Wniosek o obecność (nadzór) kuratora nad spotkaniami	5	1,7
Inne	55	18,6

Źródło: opracowanie własne

Artykuł 598<sup>18</sup> § 1 k.p.c. przewiduje zakaz wszczynania postępowania z urzędu na podstawie art. 570 k.p.c., mimo iż sprawa o wykonywanie kontaktów jest sprawą opiekuńczą. Wniosek o wszczęcie tego postępowania, jako „pismo procesowe kwalifikowane”<sup>36</sup> powinien spełniać wszystkie wymagania pisma procesowego (art. 126 k.p.c.) i zawierać dokładne określenie żądania oraz uzasadniających je okoliczności faktycznych. Wnioskodawca powinien wskazać (art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.) z jakiego orzeczenia (ugody) wynika unormowanie sposobu wykonywania przezeń kontaktów z dzieckiem, a więc treść i źródło obowiązków spoczywających na osobie sprawującej pieczę nad dzieckiem, których wypełnienie umożliwi realizację przewidzianych form styczności. Gdy wnioskodawcą jest podmiot sprawujący pieczę nad dzieckiem, powinien wykazać zachowania osoby

<sup>35</sup> W 15 przypadkach (35,7%) żądano od 50 zł do 500 zł, w 12 przypadkach (28,6%) od 600 zł do 1000 zł.

<sup>36</sup> E. Gapska, J. Studzińska, *Postępowanie nieprocesowe*, Warszawa 2015, s. 264.

uprawnionej do kontaktu z dzieckiem albo osoby, której tego kontaktu zakazano, które naruszają obowiązki wynikające z orzeczenia albo z ugody (art. 598<sup>15</sup> § 2 k.p.c.). W badanych sprawach nie było przypadku wszczęcia postępowania wykonawczego sądu (innego organu) państwa obcego.

Zgodnie z art. 598<sup>19</sup> § 1 k.p.c. do wniosku powinien być dołączony odpis wykonanego orzeczenia bądź wykonanej ugody w przedmiocie kontaktów. Może to być przykładowo prawomocny wyrok orzekający rozwód, separację, unieważnienie małżeństwa, w którym nastąpiło rozstrzygnięcie o kontaktach rodzica z dzieckiem; prawomocne postanowienie normujące wykonywanie władzy rodzicielskiej i kontakty z dzieckiem wydane na podstawie art. 107 § 2 k.r.o.; prawomocne postanowienie sądu opiekuńczego w sprawie o ustalenie kontaktów, bądź o zmianę rozstrzygnięcia w tym przedmiocie, którego wykonalność została stwierdzona; postanowienie wydane w sprawach małżeńskich (o rozwód, separację, unieważnienie małżeństwa) o kontaktach na okres sprawy między małżonkami, zgodnie z art. 743 k.p.c. ze wzmianką o wykonalności. Jeżeli natomiast kontakty z dzieckiem zostały uregulowane w ugodzie przed sądem, do wniosku o wykonanie kontaktów należy dołączyć odpis ugody oraz prawomocnego postanowienia o umorzeniu postępowania, w którym została ona zawarta. Jeżeli ugoda została zawarta przed mediatorem, konieczne jest przedstawienie zatwierdzającego ją orzeczenia sądu.

Konieczne jest udokumentowanie sytuacji materialnej osoby, w stosunku do której ma być zastosowana „sankcja pieniężna”, bowiem wysokość sumy należnej na wypadek naruszenia obowiązków dotyczących wykonywania ustalonych kontaktów sąd ustala, „uwzględniając sytuację majątkową tej osoby” (art. 598<sup>15</sup> § 1 i § 2 k.p.c.).

Jeżeli wnioskodawca żąda zwrotu wydatków poniesionych w związku z przybyciem na miejsce kontaktu, który nie został zrealizowany, przygotowaniem kontaktu z dzieckiem bądź przywiezieniem dziecka do określonego miejsca, przykładowo kosztów podróży i pobytu oraz kosztów powrotu do miejsca stałego pobytu, to poza obowiązkiem udokumentowania stosownego orzeczenia (ugody) ustalającego kontakty, powinien wykazać, że istotnie poniósł takie wydatki.

W sprawach, w których przewidziany był udział kuratora sądowego w kontakcie, do którego nie doszło, ale konieczne było uiszczenie kosztów teje obecności, powinny być one uwzględnione, a fakt ich poniesienia udokumentowany.

Oceniając formę i treść pisma inicjującego postępowanie, można było ustalić, iż w 244 sprawach (82,7%) zostały zachowane co najmniej minimalne wymagania przewidziane dla pisma procesowego. W pozostałych sprawach wymagania te nie były spełnione. W 29 przypadkach (9,8%) pisma miały formę informacji skierowanej do sądu o niemożności lub trudnościach w zrealizowaniu kontaktów z dzieckiem bądź prośby o pomoc w wyegzekwowaniu styczności, a w 22 (7,5%) inną postać, zwykle wymagającą uzupełnienia.

W 139 przypadkach (47,1%) do pisma wszczynającego postępowanie został dołączony odpis prawomocnego orzeczenia o kontaktach, ugody sądowej lub ugody zawartej przed mediatorem zatwierdzonej przez sąd. W 156 przypadkach sytuacji, gdy do pisma wszczynającego postępowanie nie został dołączony odpis prawomocnego orzeczenia o kontaktach, ugody sądowej lub ugody zawartej przed mediatorem zatwierdzonej przez sąd, wnioskodawca w 42 przypadkach (26,9%)

dołączył niepoświadczoną kopię (kserokopię) jednego z wymienionych dokumentów, w 41 sprawach (26,3%) wskazał na sygnaturę akt sądowych, w których znajduje się orzeczenie w przedmiocie kontaktów, z wnioskiem o dołączenie tych akt do sprawy o wykonanie kontaktów. W 7 przypadkach (4,5%) wnioskodawca przedstawił odpis lub kserokopię ugody pozasądowej bez wykazania jej zatwierdzenia przez sąd, a w 3 (1,9%) inny dokument w jego przeświadczeniu uprawniający do domagania się przymusowego wyegzekwowania kontaktów z dzieckiem. W pozostałych 59 sprawach, kierując do sądu żądanie wykonania styczności z dzieckiem, wnioskodawca nie uprawdopodobnił podstawy prawnej tego żądania.

W 108 przypadkach (36,6%) do wniosku dołączone były inne załączniki, poza wymienionymi wyżej. Najczęściej, w 51 sprawach (47,2%), były to dokumenty (przykładowo notatki policyjne) lub inne materiały (przykładowo nagrania, filmy) potwierdzające lub uprawdopodobniające zdarzenia stanowiące przyczynę niedojścia do skutku spotkania z dzieckiem lub zakłócenia jego przebiegu. W 5 przypadkach wnioskodawca przedstawił dowody potwierdzające poniesienie wydatków związanych z niezrealizowanym spotkaniem z dzieckiem oraz w takiej samej liczbie spraw dokumenty zawierające informację o stanie zdrowia dziecka. Trzykrotnie zostały przedstawione dokumenty potwierdzające sytuację materialną osoby uprawnionej do kontaktu, a dwukrotnie osoby zobowiązanej do umożliwienia kontaktu z dzieckiem. W pojedynczych przypadkach przy wniosku przedstawiono dokumentację stanu zdrowia wnioskodawcy oraz opinię o psychologicznych konsekwencjach dla dziecka sporu o kontakty. Do 40 wniosków dołączono dokumenty, których związek ze sprawą nie był oczywisty lub był trudny do zidentyfikowania.

## V. PEŁNOMOCNICZY

W 125 przypadkach (42,4%) wnioskodawcy byli reprezentowani przez profesjonalnych pełnomocników procesowych. W 124 (99,2%) byli to pełnomocnicy z wyboru. Uczestnicy postępowania będący „przeciwnikami wniosku” korzystali z pomocy profesjonalnych pełnomocników w 103 sprawach (34,9%). W 100 z nich pełnomocnicy pochodzili z wyboru, w trzech przypadkach zostali ustanowieni z urzędu.

W porównaniu z innymi postępowaniami dotyczącymi spraw rodzinnych<sup>37</sup>, udział profesjonalnych pełnomocników procesowych (co do zasady powołanych

<sup>37</sup> Przykładowo w sprawach o rozwód, w których w I kwartale 2012 r. zapadły wyroki oddalające powództwo, zbadanych w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości, w 23,9% spraw żony i mężowie byli reprezentowani przez profesjonalnych pełnomocników (M. Domański, *Oddalenie powództwa o rozwód w sprawach w których małżonkowie mieli wspólne małoletnie dzieci, w świetle orzecznictwa sądów powszechnych*, „Prawo w Działaniu” 2012/14, s. 184). W sprawach o rozwiązanie stosunku przysposobienia, zakończonych rozstrzygnięciem merytorycznym w latach 2010–2011, z pomocy profesjonalnych pełnomocników skorzystało 40% powodów (E. Holewińska-Łapińska, *Rozwiązanie stosunku przysposobienia w orzecznictwie sądów powszechnych w latach 2010–2011*, „Prawo w Działaniu” 2013/14, s. 138), natomiast na 341 zbadanych spraw o przysposobienie, rozstrzygniętych w IV kwartale 2013 r., wnioskodawcy byli reprezentowani przez profesjonalnych pełnomocników zaledwie w 10 przypadkach – 2,9%. (E. Holewińska-Łapińska, *Przysposobienie rozwiązywalne w orzecznictwie sądów powszechnych (z wyłączeniem przysposobienia pasierbów)*, „Prawo w Działaniu” 2015/21, s. 109). W 200 postępowaniach o zezwolenie na dokonanie czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu majątkiem dziecka, wnioskodawcy byli reprezentowani przez profesjonalnych pełnomocników w 16 przypadkach, czyli w 8% zbadanych spraw (J. Słyk, *Orzekanie w sprawach o zezwolenie na dokonanie czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu majątkiem dziecka*, „Prawo w Działaniu” 2015/21, s. 228).

na własny koszt przez zainteresowane osoby według swobodnego wyboru) należy ocenić jako bardzo wysoki. Pośrednio wskazuje to na ważność sprawy dla osób zainteresowanych oraz pozwala domniemywać, iż poziom konfliktu pomiędzy osobą uprawnioną do kontaktów z dzieckiem i zobowiązaną do ich umożliwienia był wysoki.

## **VI. DOKUMENTOWANIE SYTUACJI MATERIALNEJ OSOBY, WOBEC KTÓREJ WNIOSKOWANA JEST „SANKCJA MAJĄTKOWA”**

Interesujące było ustalenie, czy w aktach sprawy znajdowała się dokumentacja sytuacji materialnej osoby żądającej nakazania zapłaty oraz osoby, która miałaby nakazaną kwotę wypłacić. Artykuł 598<sup>15</sup> § 1 k.p.c. nakłada na sąd opiekuńczy obowiązek uwzględnienia sytuacji majątkowej osoby, której zagrozi nakazaniem zapłaty bądź nakaże zapłatę. Tylko w jednej sprawie były stosowne dokumenty dotyczące sytuacji obu wymienionych osób, a w 8 aktach dokumenty dotyczące tylko osoby zobowiązanej do zapłaty. W aktach 13 spraw były dane niepełne, lub nieudokumentowane (przykładowo jedynie ustna informacja osób zainteresowanych). W 15 sprawach osoba mająca być zobowiązana do zapłaty sumy pieniężnej złożyła wyjaśnienia odnośnie do swojej sytuacji majątkowej. W jednej sprawie przesłuchano na tę okoliczność świadków, a w dwóch sprawach osoba żądająca nakazania zapłaty złożyła wyjaśnienia na temat swojej sytuacji majątkowej.

Brak stosownej dokumentacji stanu majątkowego uniemożliwia ocenę zarówno stopnia dolegliwości konieczności wypłacenia wskazanej kwoty dla osoby „ukaranej”, jak i wpływu dodatkowego obciążenia budżetu takiej osoby na zdolność zaspokojenia potrzeb osób pozostających z nią we wspólnym gospodarstwie domowym, w tym dziecka, gdy obowiązek wypłaty dotyczy osoby sprawującej bezpośrednią pieczę nad dzieckiem.

Informacje o sytuacji majątkowej osoby, która miałaby pozyskać sumę pieniężną, były jeszcze bardziej ograniczone. Choć ustalenie sytuacji majątkowej tej osoby nie jest konieczne, to stosowne informacje mogą mieć, co najmniej pośrednie, znaczenie dla oceny, czy żądanie „ukarania” nie było nadużywane lub wykorzystywane jako swoisty środek w rozgrywkach pomiędzy osobą uprawnioną i zobowiązaną do umożliwienia kontaktu z dzieckiem, czego obawiała się część posłów podczas obrad poprzedzających przyjęcie omawianych przepisów.

## **VII. USTALENIA POSTĘPOWANIA I ZASTOSOWANE SANKCJE WOBEC OSOBY NARUSZAJĄCEJ OBOWIĄZKI ZWIĄZANE Z REALIZACJĄ KONTAKTÓW**

W sprawach dotyczących wykonywania kontaktów z dzieckiem sąd nie musi wyznaczać rozprawy, ale obligatoryjne jest wysłuchanie uczestników postępowania (art. 598<sup>16</sup> § 2 k.p.c.). Może nastąpić także przez złożenie oświadczeń na piśmie (art. 514 § 1 k.p.c.). Uczestnik może się zrzec korzystania z tego prawa w sposób wyraźny lub dorozumiany. Ponieważ cel postępowania obejmuje również ochronę dobra dziecka, sąd może zarządzić przymusowe stawienie się uczestnika<sup>38</sup>.

<sup>38</sup> Tak Z. Strus, w: *Kodeks postępowania cywilnego...*, H. Dolecki (red.), T. Wiśniewski (red.), komentarz do art. 598<sup>18</sup>.

Przepisy art. 214 oraz 214<sup>1</sup> k.p.c. dotyczące przyczyny odroczenia posiedzenia sądu i sposobu dokumentowania choroby usprawiedliwiającej niestawiennictwo mają zastosowanie na podstawie art. 13 § 2 k.p.c.<sup>39</sup>

Tabela: Czynności sądu poprzedzające wydanie pierwszego orzeczenia w sprawie		
Czynności sądu	Częstość	Procent
Wysłuchanie wnioskodawcy na posiedzeniu sądu	174	58,9
Wysłuchanie uczestnika („przeciwnika wniosku”) na posiedzeniu sądu	167	56,6
Przedstawienie przez uczestnika stanowiska w sprawie w formie pisma	104	35,3
Przesłuchanie świadków zgłoszonych przez wnioskodawcę	62	21,0
Przesłuchanie świadków zgłoszonych przez uczestnika	45	15,3
Inne czynności przeprowadzone z urzędu	101	34,2

Źródło: opracowanie własne

Wnioskodawca został wysłuchany na posiedzeniu sądu w 58,9% zbadanych spraw, a „przeciwnik wniosku” w 56,6% spraw. Pisemna forma wyrażenia stanowiska była zastosowana w 104 sprawach (35,3%). Każda ze „stron” w celu uwiarygodnienia swego stanowiska w sprawie wnioskowała o przesłuchanie świadków. Nieco częściej taki dowód był przeprowadzony z inicjatywy wnioskodawcy.

Kazuistyka zbadanych spraw jest bogata. Najczęściej ustalone w postępowaniu naruszenie obowiązków przez osobę sprawującą bezpośrednią pieczę polegało na nieobecności dziecka w dacie i miejscu, w którym miało się odbyć spotkanie, bądź z którego dziecko miało być odebrane, co odnotowano w 133 sprawach (41,7%). W kolejnych 18 sprawach stany faktyczne były zbliżone. Różnica polegała jedynie na uzyskaniu informacji, że do spotkania nie dojdzie, ale w ostatniej chwili (niekiedy gdy osoba uprawniona była już w trakcie podróży lub na miejscu spotkania), co narażało osobę uprawnioną na różne uciążliwości, niezależnie od tego, że do spotkania z dzieckiem nie doszło. Kolejną przyczyną niemożności zrealizowania uprawnienia do styczności było odwoływanie spotkań bez podania przyczyny, z oczywiście błahej lub niewiarogodnej przyczyny bądź dlatego, że wg „pierwszoplanowego” opiekuna dziecko nie chce się spotkać z osobą uprawnioną. Takie stany faktyczne wystąpiły w 113 sprawach (28,3%). Z akt 23 spraw nie wynikało, dlaczego nie dochodziło do spotkań osoby uprawnionej z dzieckiem, w 9 sprawach przyczyny tego stanu wynikały z zachowań osoby uprawnionej.

Najpoważniejsze naruszenie obowiązków przez osoby uprawnione do kontaktów to nierealizowanie ich (w 37 sprawach – 17,9%), odwoływanie spotkań bez podania przyczyny, lub z przyczyny błahej lub mało wiarygodnej (w 17 sprawach – 8,2%), oraz odwoływanie ustalonych spotkań w ostatniej chwili (w 14 sprawach – 6,8%), a jednocześnie domaganie się przez uprawnionego spotkania „zamiennego”, w dogodnym dla uprawnionego terminie, bez uwzględnienia planu obowiązków dziecka, osoby sprawującej nad dzieckiem bezpośrednią pieczę i sytuacji w rodzinie dziecka.

<sup>39</sup> Z. Strus, w: *Kodeks postępowania cywilnego...*, H. Dolecki (red.), T. Wiśniewski (red.), komentarz do art. 598<sup>18</sup>.

Podobny charakter miały próby „wymuszenia” spotkania z dzieckiem w terminie i miejscu nieprzewidzianym w orzeczeniu (ugodzie) – przychodzenie do mieszkania, przedszkola, szkoły dziecka w niezgodnym terminie, domaganie się wówczas spotkania (w 11 sprawach – 5,3%), czemu niekiedy towarzyszyły agresywne zachowania (także w obecności dziecka).

Formy niewykonywania bądź nienależytego wykonywania obowiązków przez osobę uprawnioną do kontaktów w części przypadków świadczyły o braku zainteresowania stycnością, w części zaś były wyrazem lekceważenia uczuć dziecka oczekującego na spotkanie w ustalonym terminie, a także nieliczeniem się z sytuacją osoby sprawującej bezpośrednią pieczę nad dzieckiem. Można domniemywać, że wiążące ustalenia w przedmiocie kontaktów, zawarte w orzeczeniu (ugodzie), nie były adekwatne do sytuacji faktycznej. Powtarzającym się w 23 sprawach (11,2%) naruszeniem obowiązków przez osobę uprawnioną do kontaktu było nieprzestrzeganie ustalonych terminów spotkań – spóźnianie się na nie, przedłużanie spotkań, niekiedy groźby, że dziecko zostanie zatrzymane na stałe, a także naruszanie ustalonych zasad dotyczących odbierania dziecka na spotkanie i odprowadzania go do miejsca stałego pobytu (w 9 sprawach – 4,4%). Najbardziej dolegliwymi, a zarazem najdrastyczniejszymi formami nienależytych zachowań osoby uprawnionej do kontaktów, była agresja wobec osoby sprawującej bezpośrednią pieczę nad dzieckiem i osób wspólnie z nią i dzieckiem mieszkających. Najczęściej przybierała formę słowną (obelgi, wyzwiska, wulgarne słownictwo, groźby), ale niekiedy wiązała się z naruszeniem nietykalności cielesnej i niszczeniem rzeczy. Zdarzało się także (choć tylko w 4 przypadkach) przychodzenie na spotkania z dzieckiem pod wpływem alkoholu.

Odnotowano też różne przejawy braku „koalicji wychowawczej” pomiędzy rodzicami dziecka, a także podważanie przez osobę uprawnioną do kontaktu autorytetu osoby sprawującej bezpośrednią pieczę nad dzieckiem, negatywne jej ocenianie, krytykowanie podjętych decyzji, nastawianie wrogo.

**Zwrotu wydatków** związanych z niezrealizowanym spotkaniem żądano w 22 (7,5%) sprawach, w większości przez osobę uprawnioną do spotkania z dzieckiem. Najczęściej domagano się zwrotu kosztów podróży (przedmiot żądania zwrotu został przedstawiony w tabeli).

Tabela: Żądania zwrotu wydatków		
Przedmiot żądania zwrotu wydatków	Częstość	Procent
Koszt podróży uprawnionego do miejsca niezrealizowanego kontaktu	17	77,3
Koszt podróży dziecka z opiekunem do miejsca kontaktu	3	13,6
Wydatki na zakwaterowanie, wyżywienie uprawnionego do kontaktu	3	13,6
Wydatki na zakwaterowanie, wyżywienie dziecka z opiekunem	1	4,5
Wydatki na prezenty i atrakcje dla dziecka	2	9,0
Inne wydatki uprawnionego do kontaktu	2	9,0

Źródło: opracowanie własne

Żądanie zwrotu wydatków było przedstawione w 22 sprawach – w 18 sprawach odnośnie do jednego niezrealizowanego spotkania, w jednej odnośnie do 3 spotkań, w jednej odnośnie do 3 spotkań, w jednej odnośnie do 23 spotkań.

Tabela: Dowody dotyczące żądania zwrotu wydatków		
Dowody dotyczące żądania zwrotu wydatków	Częstość	Procent*
Bilet z miejsca zamieszkania do miejsca kontaktu	4	18,2
Bilet z miejsca kontaktu do miejsca zamieszkania (powrotny)	4	18,2
Potwierdzenie zakupu paliwa na przejazd do własnego samochodu	2	9,0
Rachunek za nocleg w hotelu	2	9,0
Oświadczenie żądającego zwrotu o wysokości poniesionych wydatków	4	18,2
Zeznania świadków potwierdzające niezrealizowanie kontaktu	5	22,7
Zeznania świadków potwierdzające poniesienie wydatków	5	22,7
Inne	2	9,0

\* 22=100%

Źródło: opracowanie własne

W 15 sprawach żądania zwrotu wydatków zostały oddalone. Trzykrotnie żądanie zostało uwzględnione w całości, czterokrotnie częściowo. Zasądzone kwoty wynosiły od 30 zł do 9175 zł. Trzykrotnie rozstrzygnięcia w przedmiocie zwrotu wydatków zostały zaskarżone (raz przez osobę żądającą zwrotu, dwukrotnie przez osobę zobowiązaną do zwrotu wydatków). Zażalenia oddalono. W aktach zbadanych spraw nie było informacji, czy zasądzone kwoty zostały wypłacone.

**Zagrozenie nakazaniem i nakazanie zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej** W przepisach oddziału zatytułowanego „Sprawy dotyczące wykonywania kontaktów z dzieckiem”, obowiązujących od 11.08.2011 r., szczególne znaczenie przypisano sankcjom majątkowym z możliwością stopniowania dolegliwości na wypadek niewykonania bądź nienależytego wykonania obowiązków. Od zachowania „stron” zależy, czy sąd ograniczy się do wydania postanowienia o zagrożeniu nakazaniem zapłaty sumy pieniężnej (art. 598<sup>15</sup> k.p.c.), czy też w następnej kolejności nakaże jej zapłatę do rąk osoby uprawnionej (art. 598<sup>16</sup> k.p.c.), uwzględniając liczbę naruszeń, a także czy kolejne postanowienia nakazujące zapłatę co raz to wyższych kwot będą wydawane. Istotna jest również wola osoby uprawnionej co do „eskalowania” możliwych sankcji, bowiem każde kolejne postanowienie sądu orzekające ich zastosowanie musi być poprzedzone wnioskiem takiej osoby. Sąd nie może działać w tej kwestii z urzędu (art. 598<sup>18</sup> § 1 zdanie drugie k.p.c.), choćby naruszenia obowiązków dotyczących umożliwienia kontaktów były drastyczne.

Nie jest możliwe nakazanie zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej, o ile uprzednio sąd nie zagroził, że to będzie mogło nastąpić. Postanowienie o zagrożeniu nakazaniem zapłaty oznaczonej kwoty może zostać wydane w postępowaniu toczącym się na podstawie art. 598<sup>15</sup> k.p.c., ale także w innym postępowaniu, w którym zapadło orzeczenie o kontaktach, o ile przewidziano w nim to „profilaktycznie”, w szczególności w postępowaniu nieprocesowym ustalającym kontakty (art. 582<sup>1</sup> § 3 k.p.c.)<sup>40</sup>.

<sup>40</sup>Z. Strus w komentarzu do art. 582<sup>18</sup> k.p.c. (*Kodeks postępowania cywilnego...*, H. Dolecki (red.), T. Wiśniewski (red.)) trafnie podnosi, iż zagrożenie takie może nastąpić także w postępowaniu zabezpieczającym (art. 582 k.p.c. lub art. 445<sup>1</sup> § 3 k.p.c. w zw. z art. 582<sup>1</sup> § 3 k.p.c.), stwierdzając co następuje: „Ze względu na art. 568 wyrażenie «sąd opiekuńczy» oceniany w komentowanym przepisie przez pryzmat jego funkcji oznacza sąd stosujący art. 445<sup>3</sup>. Odmienna wykładnia oparta na dosłownym stosowaniu art. 568 § 1 prowadziłaby do wadliwego wyniku w postaci różnicowania skutków orzeczenia o zagrożeniu nakazaniem zapłaty w zależności od tego, w jakim postępowaniu zostało wydane”.

W zbadanych aktach odnotowano 42 postanowienia o zagrożeniu nakazaniem zapłaty na rzecz osoby uprawnionej do kontaktów z dzieckiem w przypadku niewykonania lub niewłaściwego wykonania obowiązków wynikających z orzeczenia (ugody) w przedmiocie kontaktów. Średnia kwota, której zapłaceniem zagrożono w tych postanowieniach, wynosiła 852 zł 80 gr., a mediana 525 zł.

33 postanowienia zostały wydane w okresie objętym analizą aktową (stan spraw w listopadzie 2015 r., w których wnioski wpłynęły do sądu w styczniu 2014 r.), 16 w 2014 r. i 17 w 2015 r., natomiast pozostałe w okresie wcześniejszym (5 wydanych i prawomocnych w 2013 r. i 4 w 2012 r.), co świadczy o trwaniu w tych przypadkach od dłuższego czasu niezadawalającego stanu odnośnie do realizacji orzeczenia w przedmiocie kontaktów.

Na 17 orzeczeń zawierających zagrożenie nakazaniem zapłaty, w sprawach z 2015 r. w 16 (94%) adresatem zagrożenia była osoba zobowiązana do umożliwienia realizacji kontaktów („pierwszoplanowy” opiekun dziecka), a w jednym osoba uprawniona do kontaktowania się z dzieckiem. Kwoty, których zapłaty można byłoby się domagać w tych sprawach w przypadku nieskuteczności zagrożenia nakazaniem ich zapłaty, wynosiły od 50 zł do 500 zł. Średnia kwota, której nakazaniem zagrożono w postanowieniu sądu, wyniosła 132 zł 40 gr., a mediana 50 zł. W 8 przypadkach orzeczenie sądu pierwszej instancji zawierające zagrożenie nakazaniem zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej zostało zaskarżone – trzykrotnie przez wnioskodawcę, pięciokrotnie przez osobę, która była adresatem zagrożenia.

Orzeczenie oddalające żądanie zagrożenia nakazaniem zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej zostało wydane w 7 przypadkach i dwukrotnie zostało zaskarżone przez wnioskodawcę. W wyniku zaskarżenia orzeczenia sądu w przedmiocie zagrożenia nakazaniem zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej sześciokrotnie orzeczenie sądu pierwszej instancji pozostało w mocy. Ustalono, iż w opisanych wyżej przypadkach zagrożenie nakazaniem zapłaty okazało się skuteczne w 8 sprawach (19% przypadków jego zastosowania) i wywołało umorzenie postępowania wykonawczego.

W co piątym przypadku osoba uprawniona nie mogła nadal należycie realizować kontaktów i wniosła o nakazanie zapłaty. W pozostałych sprawach sytuacja była inna, zaś brak wniosku o nakazanie zapłaty nie uzasadniał oceny, że zagrożenie jej nakazaniem było skuteczne. Albo nie można było na podstawie akt badanych spraw ustalić stanu faktycznego po wydaniu orzeczenia zawierającego zagrożenie, albo było wiadomo, że (z różnych przyczyn) osoby uprawnione nie decydowały się na skorzystanie z możliwości żądania nakazania zapłaty, mimo iż trudności w realizacji kontaktów w sposób opisany w orzeczeniu nadal trwały.

W ankietach odnotowano, iż wniosek o **nakazanie zapłaty**, w konsekwencji nieskuteczności postanowienia o zagrożeniu nakazaniem zapłaty, ostatecznie został złożony w 25 przypadkach. Sąd pierwszej instancji ośmiokrotnie nakazał zapłacenie sumy pieniężnej, a w 17 sprawach (68%) wniosek oddalił.

W co drugim przypadku postanowienie nakazujące zapłatę sumy pieniężnej zostało zaskarżone przez osobę zobowiązaną do zapłaty. W połowie zażaleń w ich uzasadnieniu skarżący wykazywali, iż niewykonanie obowiązków dotyczących umożliwienia kontaktu nie było zawinione, ale wynikało z istotnych przyczyn obiektywnych. W pozostałych skarżący albo podawał okoliczności wskazujące, co najmniej, na przyczynienie się osoby uprawnionej do kontaktów do zaistnienia niezadawalającego stanu ich realizacji, albo



dokumentował swoją bardzo trudną sytuację materialną w celu przekonania sądu, iż nie będzie w stanie wykonać orzeczenia nakazującego zapłatę bez uszczerbku dla zaspokojenia podstawowych potrzeb bytowych swoich i dziecka. W jednym przypadku zażalenie okazało się częściowo skuteczne, bowiem sąd drugiej instancji obniżył kwotę, której zapłata została nakazana w zaskarżonym postanowieniu. Z akt nie wynikało, czy nakazane kwoty zostały zapłacone. Odnotowano jedynie, że w jednym przypadku konsekwencją nakazania zapłaty było umorzenie postępowania. W sprawie, w której nakaz zapłaty był stosowany trzykrotnie, sumy pieniężne wynosiły kolejno 300 zł, 750 zł, 1057 zł.

W sprawach, w których badane postępowania wykonawcze – rozpoczęte w styczniu 2014 r. – trwały nadal w dniu zakończenia badania (w listopadzie 2015 r.), i w których było stosowane nakazanie zapłaty sumy pieniężnej, w 35 przypadkach miało to miejsce jeden raz, w 6 – 2 razy, a w jednym – 4 razy.

Badaniem były objęte sprawy, które wpłynęły do wylosowanego sądu od 2 stycznia 2014 r. (nie więcej niż 30 kolejnych spraw). **Stan 295 spraw objętych badaniem ankietowym w dniu jego zakończenia** w listopadzie 2015 r. był następujący: w 121 sprawach (41%) postępowanie zostało umorzone; w 19 sprawach (6,4%) od ostatniego postanowienia sądu nie upłynęło 6 miesięcy, ale nie wpłynął wniosek sygnalizujący konieczność podjęcia czynności w sprawie (w takiej sytuacji sąd nie mógł jeszcze wydać postanowienia o umorzeniu postępowania na podstawie art. 598<sup>20</sup> k.p.c., choć jego wydanie wydawało się prawdopodobne), w 4 sprawach (1,4%) wpłynął kolejny wniosek oczekujący na rozpoznanie, w 7 sprawach (2,4%) trwała kontrola instancyjna, bowiem wniesiono zażalenie na postanowienie sądu, w 27 sprawach (9,2%) sąd podejmował czynności uzasadnione przebiegiem postępowania; w 117 sprawach (39,7%) odnotowano inną sytuację (przykładowo odroczone albo zawieszono postępowanie, w tym na zgodny wniosek stron, wpłynęło pismo o cofnięciu wniosku itp.).

W **zbiorze spraw umorzonych** na pierwszym miejscu znalazły się sprawy, w których kontakty były ustalone w ugodzie (31,4% spraw umorzonych), na drugim sprawy, w których kontakty ustalono w prawomocnym wyroku rozwodowym (26,5% spraw umorzonych), jednakże udział tych pierwszych we wszystkich sprawach wynosił 25,8%, a tych drugich – 26,4%.

Badanie wykazało, że postępowania wykonawcze w sprawach, w których kontakty zostały ustalone ugodą sądową w badanym okresie, w połowie zakończyły się umorzeniem postępowania. Jednocześnie w ogólnym zbiorze spraw zakończonych umorzeniem postępowania ta grupa stanowiła 30,6% spraw, a więc co trzecie postępowanie zakończone umorzeniem postępowania dotyczyło wykonania kontaktów ustalonych w ugodzie sądowej. Postępowanie wykonawcze dotyczyło tylko 4 spraw, w których kontakty ustalono w ugodzie zawartej przed mediatorem i zatwierdzonej przez sąd. Tylko jedna z nich została zakończona umorzeniem postępowania, w pozostałych sprawach postępowania nie zostały zakończone.

41% spraw, w których kontakty były ustalone w prawomocnym wyroku rozwodowym, zakończyło się w okresie objętym badaniem umorzeniem postępowania, w kolejnych 5,2% spraw od ostatniego postanowienia sądu nie upłynął jeszcze okres 6 miesięcy, ale nie wpłynęły kolejne wnioski, więc można oczekiwać, że wraz z upływem wskazanego terminu postępowania także zostaną umorzone. Połowa spraw, w których ustalono kontakty w trybie zabezpieczenia w sprawie o rozwód, postępowania zostały umorzone.

**Tabela:**  
Umorzenia postępowań wykonawczych w poszczególnych sprawach

Źródło ustalenia kontaktów z dzieckiem	Sprawy			
	rozpoznawane		umorzone	
	częstość	procent	częstość	procent
Prawomocny wyrok rozwodowy	78	26,4	32	26,5
Orzeczenie w trybie zabezpieczenia w sprawie o rozwód	38	12,9	19	15,7
Prawomocne orzeczenie w sprawie o ustalenie kontaktów	41	13,9	20	16,5
Orzeczenie w trybie zabezpieczenia w sprawie o kontakty	24	8,1	7	5,8
Uгода sądowa	72	24,4	37	30,6
Uгода zawarta przed mediatorem	4	1,4	1	0,8
Prawomocne orzeczenie z art. 107 k.r.o.	2	0,7	1	0,8
Inne prawomocne orzeczenie	7	2,4	3	2,5
Orzeczenie o zabezpieczeniu w innym postępowaniu	7	2,4	3	2,5
Inna sytuacja lub brak danych w aktach	22	7,5	1	0,8
<b>Ogółem</b>	<b>295</b>	<b>100.0</b>	<b>121</b>	<b>100.0</b>

Źródło: opracowanie własne

W co trzeciej sprawie, w której postępowanie wykonawcze dotyczyło kontaktów zabezpieczonych na czas postępowania o ustalenie kontaktów, oraz prawie w co drugim przypadku, gdy postępowanie wykonawcze dotyczyło prawomocnego orzeczenia o kontaktach postępowania te, w okresie badania aktowego, zostały umorzone.

## VIII. SPRAWY, W KTÓRYCH CEL POSTĘPOWANIA ZOSTAŁ OSIĄGNIĘTY

Zgodnie z art. 598<sup>20</sup> k.p.c. sąd umarza postępowanie, jeżeli w ciągu 6 miesięcy od uprawomocnienia się ostatniego postanowienia nie wpłynął kolejny wniosek, przykładowo o nakazanie zapłaty sumy pieniężnej, zwrot wydatków. Powyższe może być skutkiem dobrej realizacji kontaktów, ale może wynikać również z innych przyczyn, takich jak rezygnacja z ochrony sądowej wskutek oceny, że nie jest skuteczna, odstąpienie od kontaktowania się z dzieckiem z uwagi na niesatysfakcjonujący przebieg kontaktów, zmiana miejsca zamieszkania wnioskodawcy lub dziecka, dłuższy wyjazd za granicę i inne.

Niezależnie od sytuacji opisanej w art. 598<sup>20</sup> k.p.c., postępowanie może zostać umorzone również na zasadach ogólnych (art. 355 § 1 k.p.c.), przykładowo gdy został cofnięty wniosek, przestało obowiązywać orzeczenie o zabezpieczeniu kontaktów na czas postępowania w sprawie o rozwód, separację, ustalenie kontaktów, dziecko osiągnęło pełnoletność albo zmarło. Cofnięcie wniosku może być spowodowane zarówno satysfakcjonującą wnioskodawcę sytuacją przy wykonywaniu kontaktów, jak i innymi przyczynami.

Umorzenie postępowania na podstawie art. 598<sup>20</sup> k.p.c. nie ma wpływu na wydane w nim postanowienie o zagrożeniu nakazaniem sumy pieniężnej (art. 598<sup>15</sup> k.p.c.) w takim znaczeniu, że to postanowienie może stanowić podstawę do zastosowania

w kolejnym postępowaniu nakazania zapłaty, już bez konieczności wcześniejszego orzeczenia o zagrożeniu nakazaniem zapłaty. Prawdopodobieństwo wszczęcia kolejnego postępowania jest istotne dla oceny, czy umorzone postępowanie zakończyło się rzeczywistym sukcesem.

Na podstawie całokształtu danych zawartych w aktach możliwe było ustalenie, iż w 94 sprawach (31,9%) w czasie zakończenia badania kontakty były realizowane należycie oraz występuje pozytywna prognoza dalszej ich realizacji zgodnie z orzeczeniem sądu bądź ugodą. Pozwala to na ocenę, iż w tych sprawach postępowanie zakończyło się sukcesem. W pozostałych sprawach, choćby postępowanie było umorzone, bądź nie wpłynęły kolejne wnioski, prawdopodobieństwo zadawalającego wykonywania kontaktów w przyszłości nie było równie wysokie.

W sprawach zakończonych sukcesem w 70 przypadkach uprawnieni dochodzili kontaktów z jednym dzieckiem, w 22 sprawach z dwojgiem dzieci, w 2 z trojgiem dzieci. W 88% spraw dzieci pochodziły z małżeństwa rodziców, a w 12% spraw były uznane przez ojca. W 2 sprawach dzieci (dwoje) mieszkaly z obojgiem swoich rodziców, w 12 pozostawały pod bezpośrednią pieczę ojców, w jednym przypadku dwuosobowe rodzeństwo było rozdzielone pomiędzy matkę i ojca, a w pozostałych sprawach dzieci pozostawały pod bezpośrednią pieczę matek. W 87 z tych spraw pozycję wnioskodawcy miało jedno z rodziców dziecka. W 63 sprawach (72%) wnioskodawcą był ojciec, w 24 (28%) matka. W pozostałych sprawach o wykonanie kontaktów występowały inne niż rodzic dziecka osoby uprawnione.

W aktach 45 spraw były informacje o władzy rodzicielskiej wnioskodawcy w stosunku do dzieci, z którymi chciał się spotykać. W 15 z tych spraw władza rodzicielska rodzica będącego wnioskodawcą była pełna, w 29 sprawach ograniczona do określonych obowiązków i uprawnień w stosunku do osoby dziecka, a w jednej sprawie ograniczona na podstawie art. 109 k.r.o. Źródła ustalenia kontaktów były zróżnicowane, w tym w co trzecim przypadku kontakty były ustalone w ugodzie, co skłania ku domniemaniu, iż „strony” były zdolne do negocjowania i osiągnięcia porozumienia i zapewne w istocie rzeczy sposób kontaktów został uzgodniony – prawdopodobnie w wyniku kompromisu. Nie mniej przyczyną wszczęcia postępowania wykonawczego, w ocenie wnioskodawcy, aż w 71% spraw było uniemożliwienie kontaktowania się z dzieckiem. Liczba naruszeń uprawnień wnioskodawcy była zróżnicowana, ale aż w 38% przypadków, gdy te informacje były zawarte w aktach spraw, przekroczyła 10. W ponad połowie spraw (51%) okres naruszeń poprzedzający wystąpienie na drogę sądową był dłuższy od 3 miesięcy, a w 16% spraw przekroczył rok. Powyższe wskazuje, iż nawet długotrwałe naruszenia ustalonych zasad kontaktowania się nie wyklucza możliwości zmiany tej sytuacji.

Wiadomo było także, że w 67 sprawach postępowanie monitorowane w badaniu było pierwszą sprawą o wykonanie kontaktów, a w 11 sprawach kolejną sprawą pomiędzy tymi samymi osobami.

Charakterystyka spraw zakończonych z pozytywną prognozą dla dalszego wykonywania kontaktów nie pozwala na jednoznaczne ustalenie (w oparciu o statystyczny opis tych spraw), jakie czynniki zadecydowały o osiągnięciu sukcesu.

Celowe wydaje się wskazanie na okoliczności, w których można było z kolei upatrywać podstaw dla negatywnej prognozy co do realizacji w przyszłości

kontaktów, nawet jeżeli w części tych spraw umorzono postępowania. Brak lub niewielkie natężenie takich czynników w pozostałych sprawach mogło bowiem przesądzić o powodzeniu postępowania wykonawczego.

W sprawach, w których sformułowano negatywną prognozę co do realizacji orzeczenia o kontaktach w przyszłości, należało jej upatrywać w pierwszej kolejności (odnośnie do 75 spraw) w postawie osoby zobowiązanej do umożliwienia styczności z dzieckiem, która – mimo zastosowania środków przewidzianych w ustawie – nie uległa zmianie. Kolejną przyczyną tego stanu rzeczy była w równej liczbie przypadków (po 26) postawa dziecka (niechęć wobec spotkań, nienawiązywanie oczekiwanego kontaktu z osobą uprawnioną, mimo iż spotkania odbywały się) oraz nieodpowiednimi zachowaniami i niewłaściwą, „konfrontacyjną” postawą osoby uprawnionej do kontaktów. Co najmniej w 10 przypadkach osoby uprawnione wykazywały małą aktywność w podejmowaniu starań o realizację uprawnień, która prowadziła do rezygnacji z kontaktów, gdy wystąpiły niesprzyjające okoliczności bądź kontakty nie dostarczały oczekiwanej satysfakcji emocjonalnej (przykładowo w związku z niechętną postawą dziecka). W 8 sprawach na negatywną prognozę dotyczącą realizacji kontaktów główny wpływ miała wroga postawa domowników osoby sprawującej bezpośrednią pieczę nad dzieckiem wobec osoby uprawnionej do kontaktów (w skrajnych przypadkach przybierała nawet postać agresji fizycznej i gróźb karalnych). Występowały też inne okoliczności mogące skłaniać do zaniechania starań o kontakty bądź obiektywnie utrudniające ich realizację (przykładowo zmiana miejsca zamieszkania, podjęcie pracy za granicą itp.).

Interesujące wydaje się odnotowanie, że poprzednie badanie orzecznictwa<sup>41</sup> wykonane przed zmianą stanu prawnego dokonaną w ustawie z 2011 r. wykazało, że główne przyczyny niepowodzenia postępowania wykonawczego, mimo zastosowania różnych środków przez sąd (np. grzywna, udział kuratora w realizacji kontaktów) były wówczas następujące: postawa osoby zobowiązanej, która (niezależnie od zrealizowanych lub prawdopodobnych „sankcji”) była zdeterminowana, aby do spotkań uprawnionego z dzieckiem nie doszło (43,3%)<sup>42</sup>, postawa dziecka zdecydowanie sprzeciwiającego się kontaktom, zachowującego się podczas spotkań w sposób niewłaściwy, ignorujący uprawnionego, ale także arogancki bądź roszczeniowy (20%), inne, poza wymienionymi, zindywidualizowane przyczyny zaistniałej sytuacji (15%), postawa osób, z którymi mieszka dziecko i osoba sprawująca nad dzieckiem pieczę – dziadkowie, partner rodzica (8,3%), zła postawa uprawnionego do kontaktów (6,5%) – bierność uprawnionego (6,7%).

Wydaje się, że główne przyczyny niepowodzenia postępowań wykonawczych w sprawach o kontakty mają w dużej mierze niezmienny charakter, choć w poszczególnych okresach mogą występować z różnym natężeniem. Przed zmianą stanu prawnego, gdy do wykonania orzeczenia o kontaktach stosowano przepisy egzekucyjne, w powołanym wcześniejszym badaniu w 32,2% spraw ukaranie grzywną lub zagrożenie jej orzeczeniem na wypadek dalszego utrudniania kontaktów miało znaczenie przesądzające – wymuszające pożądane zachowanie osoby sprawującej

<sup>41</sup> E. Holewińska-Łapińska, *Realizacja prawa do kontaktów z dziećmi...*, „Prawo w Działaniu” 2011/10, s. 40.

<sup>42</sup> Przyczyny takiej postawy były różne: nienawiść do uprawnionego, głębokie przeświadczenie, że uprawniony krzywdzi (lub może skrzywdzić) dziecko (np. w przypadku podejrzenia o molestowanie seksualne lub zachowania na jego pograniczu), pragnienie przywiązania dziecka do aktualnego partnera życiowego itp.

pieczę nad dzieckiem. W obecnym stanie prawnym przewidziano sankcje majątkowe, a w wielu aspektach model postępowania o wykonanie kontaktów jest zbliżony do egzekucyjnego. Referowane badanie dotyczące stanu bieżącego (lata 2014–2015) wykazało, że w 31,9% spraw w czasie zakończenia badania kontakty były realizowane należycie i występowała pozytywna prognoza dalszej ich realizacji, jednakże najprawdopodobniej nie przesądziły o takim skutku sankcje majątkowe.

## UWAGI PODSUMOWUJĄCE

Badanie, którego wyniki zostały przedstawione w niniejszym opracowaniu, dotyczyło stanu spraw o wykonywanie kontaktów rozpoczętych wskutek wniosku, który wpłynął do sądu począwszy od stycznia 2014 r. do dnia wypełnienia ankiety przedstawiającej sytuację w listopadzie 2015 r. Średni okres poddany ocenie w sprawach objętych analizą wyniósł 17,2 miesiąca, a mediana 16,9 miesiąca. Pozwala to na przyjęcie, że obserwowany okres stanu każdej sprawy wynosił 17 miesięcy, był więc relatywnie długi. Średni okres od wpływu do sądu wniosku o wykonanie orzeczenia/ugody w sprawie kontaktów do umorzenia postępowania, o ile takie nastąpiło w okresie badawczym, wynosił 9,6 miesiąca, a mediana była bardzo zbliżona do tego okresu i wynosiła 9,3 miesiąca. Gdy podstawą umorzenia postępowania był art. 598<sup>20</sup> k.p.c., to czynności poprzedzające wydanie ostatecznego postanowienia w sprawie (przykładowo o zasądzeniu wydatków, zagrożeniu nakazaniem zapłaty sumy pieniężnej) następowało nie później niż po upływie 3 miesięcy od wpływu wniosku do sądu. „Skuteczność” postępowania, mierzona odsetkiem umorzeń, wynosi 41% rozpoznanych spraw. Pozytywna prognoza co do realizowania kontaktów zgodnie z orzeczeniem bądź ugodą wystąpiła w co trzeciej rozpoznanej sprawie.

194 (66%) postępowania były pierwszymi sprawami o wykonanie kontaktów osoby uprawnionej z dzieckiem. W 44 przypadkach (15%) wiadomo było, że aktualne postępowanie jest kolejnym toczącym się pomiędzy tymi samymi „stronami”, natomiast brak było informacji czy sprawy pozostałe (57 – 19%) toczą się po raz pierwszy. Można więc stwierdzić, że co najmniej w 15% przypadków sytuacja konfliktowa, wpływająca na nienależyte wykonywanie kontaktów, trwa od dłuższego czasu. Jej skutkiem są ponawiane wnioski, a postępowanie wykonawcze przed sądem dotychczas przynosiło tylko przejściową poprawę sytuacji. Jednakże szczególnie sporne postępowania, powtarzające się, mimo stosowania dopuszczalnych „sankcji”, niezakończone w objętym badaniem okresie 17 miesięcy (w badanym zbiorze spraw), których prawdopodobieństwo należytego wykonywania ustalonych kontaktów w dotychczasowych formach w dłuższych okresach i bez stałego trwania postępowania wykonawczego było minimalne, stanowiły 1,4% z ankietowanych spraw.

Wydaje się, iż główną przyczyną niskiej skuteczności postępowań dotyczących wykonywania kontaktów z dziećmi jest bardzo wysoki poziom konfliktu pomiędzy osobą uprawnioną do kontaktów, która nie mieszka z dzieckiem, a osobą zobowiązaną do ich umożliwienia, która sprawuje bezpośrednią pieczę nad dzieckiem. W tym kontekście celowe wydaje się przypomnienie, iż kontakty, których wykonania dochodzono w zbadanych sprawach, były ustalone głównie w postępowaniach rozwodowych (116 spraw – 39,3%) – w tym w 78 prawomocnych wyrokach oraz w 38 przypadkach w trybie zabezpieczenia na czas postępowania o rozwód oraz w sprawach poświęconych

ustaleniu kontaktów, jako głównemu przedmiotowi rozstrzygnięcia sądu (65 spraw – 22%), a „stronami” konfliktu byli rodzice dziecka, pochodzącego w 85,8% spraw z ich małżeństwa. Ojcowie uznali dzieci lub uznali ojcostwo odnośnie do 36 dzieci (13,9%). Można domniemywać, że uznanie nastąpiło w konsekwencji wcześniejszego pozostawania rodziców w związku kohabitacyjnym, przypominającym małżeństwo, w którym zapewne zaszły procesy rozpadu więzi rodzinnej analogiczne jak w małżeństwie, nazywane w socjologii procesem secesjogenezy<sup>43</sup>. Orzeczenie rozwodu zwykle nie kończy negatywnych zjawisk w cyklu życia rodziny doświadczającej rozpadu i znajdującej się w związku z tym w sytuacji kryzysowej. Oceny okresu niezbędnego dla rodziców i dzieci do przystosowania się do rozwodu, formułowane w literaturze psychologicznej, są zróżnicowane (od 2 do nawet 10 lat od orzeczenia rozwodu)<sup>44</sup>. W tym czasie nierzadkie są konflikty związane z pieczę nad wspólnymi dziećmi i kontaktami z nimi<sup>45</sup>. Obiektywne następstwa sytuacji kryzysowej związanej z rozwodem, której przejawem są konflikty na tle kontaktów z dziećmi, nie zwalniają państwa z obowiązku umożliwienia należytego wykonania orzeczenia o kontaktach z dzieckiem osoby, która z nim nie mieszka, łącznie z zastosowaniem środków przymusu. Zostało to wielokrotnie wyrażone w orzeczeniach Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

Środki „wymuszające” wykonanie orzeczenia (ugody) o kontaktach, pozostające w dyspozycji sądu, przewidziane w art. 598<sup>15</sup>–598<sup>21</sup> k.p.c., są nieliczne i nie zawsze adekwatne do sytuacji w sprawie. Odnotowano, że w większości spraw nie nastąpiło dokładne ustalenie sytuacji majątkowej osób, wobec których miała być zastosowana dolegliwość majątkowa, co mogło być jedną z przyczyn jej ograniczonego wpływu na zachowanie osób, wobec których zastosowano wskazaną „sankcję”. Nieliczne informacje oraz zaskarżania orzeczeń zasądających pozwalają na domysł, że sytuacja ta była skromna lub niezadawalająca. O ile tak było w rzeczywistości, to powściągliwość sądów w stosowaniu dolegliwości majątkowej byłaby usprawiedliwiona.

Analiza statystyczna 94 spraw, które zakończyły się umorzeniem postępowania i pozytywną prognozą co do wykonywania kontaktów w przyszłości, nie pozwala na ocenę, iż nastąpiło to wskutek zastosowania sankcji majątkowych, choć nie pozwala również na wykluczenie pewnej, acz ograniczonej, roli tych sankcji, bowiem sprawy te nie odbiegały w szczególności sposobem od innych, w których sukcesu nie odnotowano.

Na podstawie wyników zrelacjonowanego badania nasuwa się wniosek o celowości rozważenia **poszerzenia zasobu środków służących podniesieniu efektywności postępowań o wykonanie kontaktów**. Celowe wydaje się przypomnienie, że w okresie poprzedzającym uchwalenie obecnie obowiązujących przepisów (art. 598<sup>15</sup>–598<sup>21</sup> k.p.c.) Komisja Kodyfikacyjna Prawa Cywilnego przy Ministrze Sprawiedliwości opracowała projekt nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego, który stał się podstawą dla projektu rządowego wniesionego do Sejmu 10.05.2010 r. (druk nr 3063, Sejm VI kadencji).

<sup>43</sup> Proces ten obejmuje „łańcuch wrogich akcji” albo obu stron, gdy na „wrogą akcję jednej ze stron druga odpowiada aktem silniejszym” (secesjogeneza symetryczna), albo jednej, gdy „agresywna akcja jednej ze stron spotyka się z wycofaniem drugiej” (secesjogeneza komplementarna). Zob. T. Szlendak, *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, Warszawa 2012, s. 284–285 i powołana tam literatura.

<sup>44</sup> A. Czerederecka, *Rozwód a rywalizacja o opiekę nad dziećmi*, Warszawa 2010, s. 58 i powołana tam literatura.

<sup>45</sup> Z cytowanych przez A. Czerederecką (*Rozwód a rywalizacja...*, s. 62) badań zagranicznych wynika, że towarzyszące rozwodowi poczucie gniewu utrzymuje się u 40% kobiet i 80% mężczyzn w okresie do 10 lat po orzeczeniu rozwodu i „koncentruje się na poczuciu niesprawiedliwego podziału ról w opiece nad dziećmi”.

Wersja tego projektu z 17.07.2009 r.<sup>46</sup> zawierała bogatszy katalog środków od ostatecznie uchwalonego. Przewidywano, na wypadek gdyby sankcja majątkowa nie spowodowała zmiany postępowania osoby zobowiązanej, uniemożliwiając zabieranie dziecka poza miejsce jego stałego pobytu, zlecenie przez sąd kuratorowi przymusowego odbierania dziecka w terminach kontaktów przez określony czas, a także możliwość modyfikowania warunków kontaktów, terminów, czasu trwania spotkań, ustalania dodatkowych kontaktów w miejsce tych, które się nie odbyły (projektowany art. 598<sup>17</sup> § 2 k.p.c.). Takich rozwiązań jednak ostatecznie nie przyjęto. Powinny zostać ponownie rozważone.

*Słowa kluczowe: dobro dziecka, formy styczności z dzieckiem, kontakty z dzieckiem, osoba styczna, sankcje majątkowe, suma przymusowa, życie rodzinne, życie prywatne.*

### Summary

#### Elżbieta Holewińska-Łapińska, Maciej Domański, Jerzy Słyk – *Judgments in cases concerning enabling access to children*

*The article presents the most important results of a study of cases concerning enabling access to children (Art. 598<sup>15</sup>-598<sup>21</sup> of the Code of Civil Procedure) initiated by motions received by courts from January 2014 until the day of filling the questionnaire presenting the situation in November 2015. The average period assessed in the analysed cases was 17.2 months, while the median was 16.9 months. A total of 295 cases were examined.*

*It was determined that the average period between submission to the court of a motion for enforcement of the judgment/settlement concerning access to children and discontinuance of proceedings, if they were discontinued in the examined period, was 9.6 months, while median was very close that period: 9.3 months.*

*The 'effectiveness' of proceedings measured by the percentage of discontinued proceedings was 41% of the examined cases, while a positive outlook as for enabling access in line with the judgment or settlement was reported in 31.9% of cases. Among the proceedings, 194 (66%) were the first cases for enabling access of the entitled person to the child. In 44 cases (15%) it was known that the current proceedings were yet another case between the same parties, while in the remaining cases (57 – 19%) there was no information if they were the first or not. Particularly litigious cases, ones that recurred despite the application of permitted 'sanctions' and did not end in the 17 months of the study (in the examined set of cases) accounted for 1.4% of all. The main reason of low efficiency of proceeding for enabling access to children is the very high intensity of conflict between the person entitled to have access, who does not live with the child, and the person obligated to enable access, who has direct custody of the child.*

*The right of access whose exercise was sought in the examined cases was determined mainly in divorce proceedings (116 cases – 39.3%) and in cases in which the main subject of the court's adjudication was determining access (65 cases – 22%). The 'parties' to the conflict were the parents of the child; in 85.8% cases children were born out marriage. Fathers acknowledged children or paternity with respect to 36 children (13.9%). It can be presumed that such acknowledgments were a consequence of prior cohabitation relationships between parents, in which relationships most likely the processes of disintegration of family bond (in sociology: schismogenesis process) occurred in much the same way as in marriage. The study has shown that it is expedient to enlarge the range of means that serve to increase efficiency of proceedings for enabling contacts.*

*Keywords: best interests of the child, forms of access to a child, access to a child, personal contact, financial sanctions, mandatory amount, family life, private life.*

<sup>46</sup> „Rodzina i Prawo” 2009/13, s. 99–108.